TEMAT TYGODNIA: Edukacja tradycyjna czy sztuczna inteligencja? STR. 5

4,90 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 3150 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

15 grudnia 2025

NR 50 (3567)

ISSN 0239-2941

50 >

Numer w sprzedaży do 21 grudnia 2025 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ŻYCIE BYTOMSKIE



Zapisy na bezpłatne aparaty słuchowe

NFZ+PCPR = 0,00 zł

tel. 664 102 110
Bytom, ul. Jagiellońska 2,
www.marmed.pl

MARMED i słysz ę

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.

REKLAMA

Mamy miliony na budowę nowoczesnych centrów przesiadkowych



BYTOM.PL

Tomasz Nowak

BYTOM. MACIE DOSYĆ BYTOMSKIEGO DWORCA AUTOBUSOWEGO? PEWNIE MACIE, BO PRZECIEŻ ODWIEDZAJĄC GO COFAMY SIĘ DO LAT DZIEWIĘĆDZIESIĄTYCH, A W INNYCH MIASTACH JUŻ DAWNO ZBUDOWALI SOBIE NOWOCZESNE OBIEKTY. MY W KOŃCU TEŻ SIĘ TAKICH DOCZEKAMY. WŁAŚNIE DOSTALIŚMY 41 MILIONÓW NA KOSZTUJĄCĄ 59 MLN MODERNIZACJĘ DWORCA PRZY PLACU WOLSKIEGO ORAZ BUDOWĘ NOWYCH CENTRÓW PRZESIADKOWYCH W STROSZKU I KARBIU. SKORZYSTAMY Z NICH ZA PONAD 2 LATA. ■

STR. 3

www.zyciebytomskie.pl | Wasze Życie w internecie 24/7

ŚRÓDMIEŚCIE

Wpadnij na Wigilię Bytomską

STR. 4

BYTOM

Filip Huget: młody dyrygent młodzieżowej orkiestry

STR. 11



ARKADIUSZ KUC

BYTOM

Kto będzie nowym trenerem Polonii?

STR. 19



REKLAMA

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Marcin Hałaś
marcin.halas@zyciebytomskie.pl
tel: 508 659 284



Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Czystość naszego dworca autobusowego pozostawia wiele do życzenia. Odwiedzam go każdego dnia przynajmniej dwukrotnie i denerwują mnie walające się na ziemi niedopałki papierosów, puste opakowania po napojach, zużyte bilety, czy też papierki. Ale nie mam pretensji do osób odpowiedzialnych za sprzątanie tego miejsca, bo widzę, że robią co mogą. Mam pretensje do podróżnych, bo to oni robią ten okropny bałagan. Moim zdaniem z braku podstawowej kultury i z lenistwa, bo koszy na odpadki na dworcu przecież nie brakuje.

Mariola Rybczyńska

W sklepach na dobre trwa już zakupowe szaleństwo przedświąteczne i widzę, że cho narzekanie na wysokie ceny jest powszechne, to mało kto nie ma wózka wypełnionego po brzegi jedzeniem. Kupujemy na potęgę, a potem jak roku po świętach śmietniki będą zasypane tym, czego nie damy rady zjeść lub tym, co się popsuło. Apeluję zatem, działajmy z rozsądkiem, albo jak tak bardzo chcemy kupować, to choć podzielmy się z biedniejszymi, a nie trzymajmy wszystko jedynie dla siebie.

Izabela Niewiarowska

O tym, że kopalnia Bobrek będzie zamykana od 1 stycznia 2026 roku wiemy od dawna. Ciekawe jak to jest zatem, że nie wiedzieli o tym decydenci, bo dopiero teraz, na ostatnią chwilę zabrali się za tworzenie prawa określającego zasady odejścia górników z zawodu. Do końca roku zaledwie parę tygodni, a stosowna ustawa dopiero przeszła przez parlament i nie ma pewności, co się z nią stanie dalej. Ktoś tu ewidentnie zawalił.

Karol Górka

Przedstawiliście ostatnio wyniki rankingu samorządów, który Bytomiowi dał raczej niskie miejsce. Najbardziej zdziwiło mnie jednak, że wyżej sklasyfikowano na przykład Świętochłowice, a przecież gołym okiem widać, że jesteśmy na innym etapie, oczywiście z korzyścią dla Bytomia. Nie brałbym tego typu zestawień na poważnie.

Łukasz Kowal

Świąteczna bombka, a raczej bomba

BYTOM, WARSZAWA. NASZE MIASTO SŁYNIE NIE TYLKO Z ULOKOWANEGO NA RYNKU EFEKTOWNEGO JARMARKU BOŻONARODZENIOWEGO, ALE TEŻ Z PRAWDOPODOBNIE NAJWIĘKSZEJ W POLSCE ŚWIĄTECZNEJ BOMBKI. A ŻE MA ONA AŻ 4 METRY WYSOKOŚCI, TO RACZEJ POWINNIŚMY MÓWIĆ O BOMBIE.

Tomasz Nowak

Wielka czerwona bombka w całości powstała w Bytomiu, a dokładniej w pracowni MMHandmade należącej do Miłosza Małoty. Głośno jest o niej nie pierwszy raz, zasłynęła jeszcze podczas pandemii, kiedy to hurtowo wytwarzano w niej efektowne, barwne maseczki ochronne.

Rok temu była czapka

Potem były inne spektakularne i szeroko nagłaśniane przedsięwzięcia. Firma przygotowała między innymi ogromny sweter z włóczki i nałożyła go na budynek jednej z Restauracji Mc Donalds, zaś rok temu wykonana przez nią wielka czapka ozdobiła charakterystyczną wieżyczkę gmachu BeCeKu.

- Tym razem dostaliśmy zlecenie na przygotowanie świątecznych dekoracji w galerii handlowej Centrum Janki. Nasze pomysły spodobały się zleceniodawcy i w ciągu miesiąca przygotowaliśmy wszystkie elementy świątecznej scenografii – opowiada Miłosz Małota, właściciel pracowni MMHandmade.



BYTOM.PL

Miłosz Małota na szczycie czerwonej bomby

Metry warkoczy

Jej oryginalne wytwory niesamowicie upiększyły galerię i sprawiły, że udało się w niej stworzyć niepowtarzalny świąteczny nastrój. Bytomska firma postawiła tam 4 liczące po metr choinki z wełnianych warkoczy, a do tego znajdującą się w centralnym punkcie i mierzącą 4 metry bombkę zrobioną z warkoczy welurowych. Obok zaś stoją warkoczowe doniczki, jest też ścianka idealnie nadająca się do pstrykania świątecznych fotografii.

Montaż bombki, a dokładniej bomby nie był łatwy. Wiele prac Miłosz Małota wykonywał stojąc na drabinie, a i tak do wszystkich zakamarków sięgnąć nie dał rady. ■

CYTAT TYGODNIA

Mamy taki układ z wikarymi, że oni obstawiają poranne Roraty a ja siedzę codziennie w konfesjonale. I siłą rzeczy widzę jak dzieci wchodzą rano do kościoła. Jeszcze zaspane, z tornistrami na plecach, siadają w ławkach. I widać ich zapał i chęć uczestnictwa w Mszy Świętej. Wiem, że stoi za tym niejednokrotnie cała operacja logistyczna rodziców. Ciągle mnie zdumiewa działanie Bożej Łaski.

ks. Tomasz Sękowski - pochodzący z Bytomia proboszcz w Zabrzu

LICZBA TYGODNIA

11

tyle projektów zgłoszono w ramach pierwszej edycji Radzionkowskiego Budżetu Obywatelskiego.

Decyzja komisji 8 z nich dopuszczono do kolejnego etapu. O tym, które doczekają się realizacji, zdecydują mieszkańcy w głosowaniu.

to moje ŻYCIE



ARCHIWUM

Sonia Jarosz lubi czytać i kocha swoje miasto, a Życie Bytomskie odpowiada na wszystkie pytania, które może zadać mieszkaniec tego miasta. - Czytam o wydarzeniach kulturalnych, sportowych a nawet horoskopy. Nie stronię od wiadomości kryminalnych, często sięgam po poradniki i tematy społeczne. Wszystko, co znajdę w mojej ulubionej gazecie mi się podoba. Zachęcam innych do kupowania Życia Bytomskiego – mówi nasza Czytelniczka.

wydarzy się

KATOWICE> Fundacja Wolne Miejsce i Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia organizują Metropolitalną Wigilię bez Samotności. W przedsięwzięcie zaangażowało się także nasze miasto. - Jak co roku wspieramy wydarzenie, dzięki któremu możemy dzielić się świąteczną atmosferą z osobami doświadczającymi na co dzień samotności. To ważne, by w wigilijny wieczór nikt nie był sam – mówi Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia. Wigilia odbędzie się 24 grudnia o godz. 15 w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. Przewidziano między innymi wspólną modlitwę, dzielenie się opłatkiem, krótkie przedstawienie teatralne, a także występ Wigilijnego Chóru oraz przede wszystkim tradycyjną kolację. Na wydarzenie nie obowiązują zapisy.

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Dostaliśmy 41 milionów na budowę centrów przesiadkowych

WARSZAWA, BYTOM. NASZE MIASTO POZYSKAŁO PIENIĄDZE, DZIĘKI KTÓRYM ZAŁAPIE SIĘ NA PRZESIADKĘ W PRZYSZŁOŚĆ. ZE ŚRODKÓW UNIJNYCH DOSTALIŚMY 41 MILIONÓW ZŁOTYCH NA BUDOWĘ TRZECH NOWOCZESNYCH CENTRÓW PRZESIADKOWYCH. POWSTANĄ ONE NA TERENIE OBECNEGO DWORCA AUTOBUSOWEGO PRZY PLACU WOLSKIEGO ORAZ W KARBIU I NA STROSZKU.

Tomasz Nowak



Umowę podpisali Joanna Lech, szefowa CUPT oraz prezydent Bytomia Mariusz Wołosz

Stosowną umowę w tej sprawie zawarto 11 grudnia w warszawskim Centrum Unijnych Projektów Transportowych. Parafowali ją szefowa tej instytucji Joanna Lech oraz prezydent Bytomia Mariusz Wołosz. - Każdego tygodnia mieszkańcy pytają mnie o to, kiedy wreszcie dworzec autobusowy przy pl. Wolskiego w Bytomiu wkroczy w XXI wiek. Dziś mam dla mieszkańców świetną wiadomość – dzięki dofinansowaniom ze środków Unii Europejskiej możemy rozpocząć budowę dwóch centrów przesiadkowych w Śródmieściu i Karbiu. Centra przesiadkowe umożliwią bytomianom wygodne korzystanie ze zwiększającej się liczby połączeń kolei metropolitalnej, połączeń autobusowo-tramwajowych czy Metroroweru" - komentował już po ceremonii Wołosz.

Wcześniej się nie udało

Rzeczywiście, o konieczności modernizacji i rozbudowy naszego dworca mówi się od wielu lat. Przygotowano już nawet robiące wrażenie wizualizacje zakładające nie tylko budowę nowych obiektów, ale również utworzenie dodatkowego połączenia Śródmieścia z Szombierkami oraz wprowadzenie nowego układu komunikacyjnego w rejonie placu Wolskiego i ulicy Powstańców Warszawskich oraz Kolejowej. Nigdy jednak nie udało się nam zdobyć funduszy na ten cel, a inna sprawa, że zdaniem wielu projekt był przeszacowany i zbyt duży jak na nasze potrzeby. Nie udało się go też wcielić w życie już po zredukowaniu zakresu prac.

Teraz będzie inaczej, choć planowana inwestycja wciąż jest gigantyczna, bo mamy zagwarantowane fundusze zewnętrzne. Przede wszystkim znany wszystkim bytomianom i poprzez swój wygląd żywcem wyjęty z lat dziewięćdziesiątych minionego wieku dworzec autobusowy przy placu Wolskiego zostanie zastąpiony nowoczesnym, łatwo dostępnym centrum przesiadkowym.

Autobusy na prąd

Powstaną tam między innymi nowe Centrum Obsługi Pasażera, wytyczone zostaną zatoki autobusowe, pojawią się zadaszone perony, bezpieczne przejścia oraz ciągi piesze i rowerowe. Obiekt ma być w pełni ekologiczny, toteż nie zabraknie stanowisk do ładowania autobusów elektrycznych i paneli fotowoltaicznych.

Drugie z planowanych centrów przesiadkowych powstanie w Karbiu w sąsiedztwie tamtejszego przystanku kolejowego. Tam pasażerowie zyskają wygodne wiaty, nowe parkingi na 46 miejsc, oświetlone, a także dojścia. Centrum trzecie, uzupełniające cały system stanie w Stroszku nieopodal przeniesionej stacji kolejowej. Zgodnie z ideą przyświecającą przedsięwzięciu te trzy obiekty utworzą wielogałęziową, zintegrowaną i uzupełniającą się sieć transportową. Wszystkie mają zostać oddane do końca 2028 roku.

Realny wybór

- Transport publiczny ma sens tylko wtedy, gdy jest naprawdę dla ludzi. W Bytomiu przy wsparciu Funduszy Europejskich powstaje system, który da pasażerom realny wybór: autobus, tramwaj, kolej, rower – wszystko będzie działać razem. Wspólnie tworzymy transport publiczny nowej generacji - mówi Joanna Lech, dyrektor CUPT.

A jakie są odpowiedzi na najważniejsze w tej całej sprawie pytanie, a więc co zyskają mieszkańcy wybierający komunikację publiczną? Przede wszystkim wygodę, bezpieczeństwo i realny wybór środka transportu. Centra umożliwią przesiadanie się pomiędzy autobusami, tramwajami i pociągami, ale też czekać na nich będą rowery. W efekcie na miejsce mamy dotrzeć szybciej i bez korków. ■

MIASTO

59 mln zł

tyle pochłonie cała inwestycja.

Wspomniane 41 mln dostaliśmy programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021–2027.

BYTOM

Pracownicy socjalni protestują, bo chcą więcej zarabiać

Pracownicy bytomskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie rozpoczęli akcję protestacyjną. Domagają się podwyżek wynagrodzeń i twierdzą, że jeśli ich postulaty nie zostaną spełnione, to podejmą bardziej radykalne środki. Władze miasta popierają ich oczekiwania, ale jednocześnie podkreślają, iż ze względu na stan finansów nie są w stanie ich zrealizować.



Banery informujące o proteście pojawiły się w wielu punktach Bytomia

O rewaloryzację wynagrodzeń, wypłacenie nagród rocznych oraz dodatków motywacyjnych pracownicy socjalni upominają się od dawna. Jak wyjaśniają ich płace są zbyt niskie i nie pozwalają na godne życie. Jednocześnie zakres obowiązków zawodowych jest na tyle duży, że czują się oni wykorzystywani.

Samo upominanie się nic nie dało, więc pracownicy MOPR zdecydowali o wszczęciu akcji protestacyjnej, którą koordynuje Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej. Na razie protest ma bardzo łagodny przebieg i ogranicza się jedynie do wywieszenia w wielu miejscach banerów informacyjnych. Pojawiły się one między innymi na budynku Ośrodka przy ulicy Strzelców Bytomskich: - Nasza akcja absolutnie nie przeszkadza w działaniu MOPR, placówka realizuje swoje zadania bez zakłóceń. Nie chcemy, by nasza sprawa obciążała niczemu tu przecież niewinnych mieszkańców - stwierdza szef wspomnianej organizacji Paweł Maczyński.

Deklaracje nie padły

Ale to się może niebawem zmienić: - Zależy nam na rozmowach z władzami miasta i one się odbywały, prowadziliśmy mediacje z udziałem specjalistów w tej dziedzinie. Przedstawiliśmy nasze postulaty płacowe, zostały one przyjęte z pełnym zrozumieniem, ale niestety, nie udało się dojść do porozumienia. Dlatego też nie wykluczamy zaostrzenia akcji protestacyjnej, choć podkreślamy, że nie chcemy sięgać po takie środki - wyjaśnia Maczyński.

Jak mówi w innych miastach, między innymi w Zabrzu pracownicy socjalnie doczekali się spełnienia żądań i dostali większe pieniądze: - Bardzo liczymy na to, że i w Bytomiu sprawy pójdą w tę stronę i prezydent znajdzie odpowiednie środki w budżecie miasta. Na razie jednak żadnej deklaracje, ani żadne konkrety nie padły, co nas bardzo rozczarowuje. Zdaniem związkowców szansą na poprawę warunków płacowych byłaby realna dotacja na funkcjonowanie jednostki samorządu terytorialnego wypłacona z budżetu państwa.

Sytuacja coraz trudniejsza

O komentarz do sprawy poprosiliśmy prezydenta naszego miasta, Mariusza Wołosza. Oto, co nam powiedział: -Popieram postulaty płacowe pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Bytomiu. Jest mi bardzo przykro z tego powodu, że wskutek nowelizacji ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego nie jestem w stanie wygospodarować pieniędzy na podwyżki dla tej grupy zawodowej i innych pracowników samorządu. Bez zmiany polityki rządu i systemu kształtowania dochodów jednostek samorządu terytorialnego, spełnienie jakichkolwiek postulatów płacowych – często bardzo słusznych – jest niemożliwe. Po raz pierwszy od 2003 roku odnotowujemy spadek transferów z budżetu państwa rok do roku. W roku 2026 miasto otrzyma z budżetu państwa mniej niż w 2025 r. Równocześnie rosną ceny i płaca minimalna. To sprawia, że sytuacja Bytomia staje się coraz trudniejsza. **TON**

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Przyjdź na Bytomską Wigilię

ŚRÓDMIEŚCIE. BYTOMSKIE KOLĘDOWANIE ZE ŚWIĄTECZNYM BARSZCZEM ROZPOCZNIE SIĘ 19 GRUDNIA O GODZ. 14.45 I POTRWA DO 19. SPOTYKAMY SIĘ NA RYNKU.

Małgorzata Himmel

Tradycyjnie co roku w naszym mieście odbywa się Bytomska Wigilia. To impreza, podczas której spotykamy się, składamy sobie życzenia, a najmłodsi prezentują swoje umiejętności artystyczne. Towarzyszy mu wspaniała świąteczna atmosfera i betlejemskie światełko.

Coś dla ducha, coś dla ciała

Wigilijne potrawy tradycyjnie przyrządzą uczniowie Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich oraz pracownicy Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych. Szykują 600 litrów barszczu i tysiące uszek. Poza tym upieczonych zostało około trzy tysiące pierników. Jak co roku prezydent Mariusz Wołosz złoży bytomianom świąteczne życzenia oraz odbierze od harcerzy Betlejemskie Światło Pokoju, które następnie przekaże mieszkańcom.

Wystąpią młodzi artyści

O artystyczną oprawę tego zawsze przyciągającego tłumy mieszkańców wydarzenia zadbają w tym roku m.in. wychowankowie młodzieżowych domów kultury nr 1 i 2, zespół Miechowici oraz kwintet dęty Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej. Nie zabraknie występu bytomskich mażoretek z UKS Charms. O godz. 18 na świątecznej scenie wystąpi Orkiestra Dęta „Power of Winds" pod batutą Klaudiusza Jani. Wtedy też rozpocznie się wspólne kolędowanie. ■



Prezydent Mariusz Wołosz w trakcie przekazywania betlejemskiego światełka

BYTOM

Trzymał w mieszkaniu worek marihuany

Stróże prawa znaleźli metamfetaminę, z której można było przygotować ponad osiemset siedemdziesiąt dilerskich porcji i worek marihuany.

Bytomscy policjanci przejęli kolejne narkotyki, tym razem metamfetaminę i marihuanę. Zatrzymali w tej sprawie dwie osoby 22-latka i 21-latka, którzy usłyszeli już zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków i zostali objęci dozorem. Za popełnione przestępstwo grozi im kara do 10 lat więzienia.

– Kilka dni temu policjanci udali się do jednego z mieszkań znajdujących się na terenie miasta Bytomia. Kryminalni podejrzewali bowiem, że przebywające tam osoby mogą posiadać narkotyki. Ich konsekwentna praca doprowadziła do zatrzymania dwóch mężczyzn, 22-latka i 21-latka oraz dokonali przejęcia znacznej ilości narkotyków - mówi podkom. Paulina Gnietko z KMP w Bytomiu

Stróże prawa znaleźli metamfetaminę z której można było przygotować ponad osiemset siedemdziesiąt dilerskich porcji i worek pełen marihuany. Zabezpieczone przez policjantów środki psychotropowe i odurzające trafiły do policyjnego depozytu, a zatrzymani mieszkańcy Bytomia do policyjnego aresztu, gdzie spędzili noc. Za przestępstwo grozi im kara do 10 lat więzienia.

Przypomnijmy, że w świetle obowiązujących u nas przepisów posiadanie środków odurzających lub też substancji psychotropowych jest zabronione i zagrożone karą do 3 lat więzienia, a w przypadku znacznej ilości nawet do 10 lat. **GoHa**



REKLAMA

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Tradycyjna edukacja czy sztuczna inteligencja? Na co stawiają w Bytomiu?

BYTOM. ŚLĄSKI FESTIWAL NAUKI CO ROKU GROMADZI TYSIĄCE OSÓB ZAINTERESOWANYCH POGŁĘBIANIEM WIEDZY, NA WIZYTY W NIEKTÓRYCH MUZEACH TRZEBA KUPOWAĆ BILETY Z DUŻYM WYPRZEDZENIEM, NA SPEKTAKLE TEATRALNE ZWYKLE NIE DA SIĘ KUPIĆ WEJŚCIÓWKI PO PROSTU W KASIE. NAUKA I SZTUKA TRZYMAJĄ SIĘ MOCNO. CZY W DOBIE AI TO SIĘ ZMIENI?

Małgorzata Himmel

Dzieci w Bytomiu wyraźnie prą do nauki. Mamy wielu wybitnych absolwentów, uczniów w szkołach artystycznych z wieloma sukcesami, długą listę sportowców, którzy wyróżniają się nie tylko na tle miasta. Młodzież nadal chce się wyróżnić, prze do wiedzy. I to nie tylko ze względu na stypendia czy nagrody. W wielu domach nadal oczywistością jest to, że dobre życie w przyszłości zależy od tego, ile wysiłku teraz włożymy w naukę.

Niskie i wysokie progi

Z drugiej strony wyższe wykształcenie jest niemal normą. W Polsce magistrów i osób z licencjatem jest już ponad 40 procent. Jeszcze w latach 70-tych było ich zaledwie 7-10 proc. Aby zaliczyć maturę i dostać się na mało oblegane kierunku studiów trzeba włożyć mniej wysiłku niż w to, aby zdobyć tytuł ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej (matura ma próg 30 procent, a egzamin zawodowy- 50 proc.). Czy nadal ceni się osoby, które mają wiedzę encyklopedyczną, skoro wszystko jest w Internecie? Dzieci rodzi się coraz mniej, szkoły borykają się brakiem kadry nauczycielskiej. Ta diagnoza nie zachęca do studiów uniwersyteckich. A to z kolei one gwarantują nam umiejętność poszukiwania odpowiedzi na pytania i dają szansę na umiejętność zmiany branży w przyszłości. Osoby, które będą mieć tzw. twarde zawody, mogą się zdziwić, gdy nagle okażą się niezdatne do pracy, bo...roboty będą lepsze.

Weryfikacja to podstawa

– Kiedyś słyszałam takie zdanie, że nikt dziś nie wie, jakie zawody będą istniały za 10-20 lat, więc trudno się dobrze do nich przygotować. Aby nie było nieprzyjemnych zaskoczeń, musimy nauczyć nasze dzieci jednego: umiejętności uczenia się nowych rzeczy - mówi Iwona, matka trzynastoletniego Dawida.

Nauczyciele obecnie czasem nie nadążają za uczniami w ich zdolnościach do wyszukiwania odpowiedzi w telefonach czy komputerach. – Uważam, że teraz należy uczyć dzieci nie przyswajania wiadomości z książek, tylko umiejętności ich weryfikacji, Tylko czy oni to potrafią? - zastanawia się pani Anna z Bytomia.

Ufamy żywym ludziom

Sztuczna Inteligencja z impetem weszła w nasze życie całkiem niedawno, a już dziś stosuje ją niemal każdy. Potrafi napisać tekst, wygenerować zdjęcie, zaplanować trasę podróży, zdiagnozować potencjalne choroby. A jednak wielu z nas jej nie ufa. – Nie poszedłbym do lekarza, który nie uczył się medycyny w tradycyjny sposób- mówi Michał Kałuziński z Bytomia. Wielu z nas woli nadal poprosić o poradę prawnika, choć będzie się to wiązało z opłatą, wynająć architekta niż zadać takie zadanie AI. Nadal mamy obawy, czy wsiąść do auta bez kierowcy, nie mówiąc już o samolocie, który leciałby bez pilota.

Dlatego edukacja ma nadal sens. I wiedzą to uczniowie renomowanych szkół średnich w Bytomiu, bo to dzięki nim szkoły te szybują w śląskich rankingach. Jaki jest sposób, by zachęcić młodych ludzi do prawdziwej nauki, a nie zaliczania przedmiotów, by zdać?



Śląski Festiwal Nauki to dowód na pęd do wiedzy młodych ludzi

AI? oczywiście, ale z bardzo dużą dozą rozsądku

– Uczymy o sztucznej inteligencji i z jej wykorzystaniem. Nauczyciele są po doskonałym szkoleniu, uczniowie również. Temat pojawia się na lekcjach oraz na wykładach w naszym Małym Uniwersytecie Smoleniaka, gdzie wykładowcami są naukowcy i praktycy, głównie nasi absolwenci. Przed nami realizacja kursu specjalistycznego, który poprowadzą pracownicy Politechniki Śląskiej. Nie można udawać, że AI nie istnieje lecz my przede wszystkim promujemy tradycyjne metody nauki, bo badania wykazują, że przynoszą trwalsze efekty i są zwyczajnie zdrowsze. Piętnujemy złe wykorzystywanie AI, które rozleniwia mózg i często prowadzi do nieuczciwości. Na szczęście nie jest to dla nas nowość i dość dobrze radzimy sobie z rozpoznawaniem pracy samodzielnej, twórczej od pracy będącej wytworem sztucznej inteligencji. Jest to jednakże trudne zadanie , gdy się dobrze nie zna swoich uczniów– tłumaczy Katarzyna Łoza, dyrektor renomowanego I LO im.J. Smolenia w Bytomiu.

Nowe narzędzia nowej rzeczywistości

Socjolog dr hab. prof. UŚ Rafał Cekiera uważa, że nie możemy udawać, że wokół nas nic się nie zmieniło.– Jeszcze 20-30 lat temu Internet był czymś wręcz niewyobrażalnym, tak samo jak smartfon, w którym mamy teraz wszystko. Kiedy kto mówił wtedy, że może dowiedzieć się wszystkiego nie wychodząc z domu i nawet nie musi sprawdzać wiedzy w książkach, ciężko było w to uwierzyć. Internet jest wspaniałym narzędziem, problemem jest tylko to, jak można go wykorzystywać. Zadanie nauczycieli i rodziców jest na pewno to, by zasiać w młodych ludziach wątpliwość i nauczyć ich krytycznego myślenia. Nie przyjmować bezwarunkowo odpowiedzi, które kreuje dla nas AI. Jestem pod wrażeniem parcia młodych bytomian do nauki i gratuluję im i ich rodzinom takiego podejścia. Wbrew pozorom, że w intern ecie jest wszystko, nadal wiedza i wykształcenie są niezwykle ważne i dają gwarancję lepszej przyszłości. Warto się uczyć- w każdy sposób: eksperymentować, siedzieć w książkach czy przeszukiwać internet. I myśleć. Dzięki temu zawsze jest szansa na to, że gdy przyjdzie czas na to, by zmienić zawód na taki, który jest bardziej potrzebny w danym momencie, ktoś, kto umie się uczyć, łatwo to zrobi- mówi naukowiec.

Fach w ręku

Nauka to nie tylko wiedza encyklopedyczna, bo osób z wyższym wykształceniem zdaje się już być nadmiar. nauka to też solidne wykonywania prac własnymi rękami. Pracy dla stolarzy, mechaników samochodowych i fachowców od budowlanki chyba nigdy nie będzie zbyt wielu. A tych zawodów sztuczna inteligencja za nas nie wykona. Podobno testem zawodów przyszłości była pandemia: przetrwają ci, którzy nie mogli pracować zdalnie. Resztę może zastąpią roboty. ■

MIASTO

500 zł od prezydenta

Za rok szkolny 2024/2025 nagrodzone zostały 134 osoby

Przodujące szkoły w Bytomiu:

I Liceum Ogólnokształcącego im. J. Smolenia w Bytomiu, IV Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego Bytomiu, Zespołu Szkół Technicznych w Bytomiu.

Prawie 800 tys. złotych dla wybitnych sportowców

W 2025 roku przyznane zostały również stypendia sportowe na 2025 r na podstawie uchwały Rady Miejskiej w Bytomiu. Wśród 170 sportowców są również uczniowie bytomskich szkół

Według was


Małgorzata Sypuła

Nic nie zastąpi ludzkiej inteligencji, żadne komputerowe wymysły. Niektóre zawody może będą z niej korzystać, ale chyba robotnika, stolarza czy spawacza coś takiego nie zastąpi. Myślę, że nie mamy się czego bać, raczej powinniśmy myśleć, jak z korzyścią stosować AI.


Michał Kałuziński

Jestem za klasyczną edukacją, bo tego nam nikt nie zabierze. Nie sądzę, aby Internet nagle zniknął z naszego życia, ale jak mam wybrać specjalistę, który uczył się z książek albo po prostu korzystał z wyszukiwarki, to nie zaufałbym temu drugiemu.


Krystyna Wierzbowska

Klasyczna edukacja inaczej kształtuje nasz mózg, zmusza do poszukiwania, a nie podaje wszystko na tacy. Martwię się, bo wiele młodych osób bezgranicznie ufa sztucznej inteligencji.To nie jest dobre, bo obecnie powinniśmy uczyć się weryfikować informacje znalezione sieci. Nie wiem, czy oni to robią.


Ryszard Wierzbowski

Popieram kraje takie jak Australia, które wprowadzają ograniczenia w korzystaniu z Internetu i niektórych aplikacji dla niepełnoletnich. Widzę, że też w innych krajach jest nacisk na korzystanie z klasycznych form edukacji. Tylko poszukiwanie wiedzy myślenie daje nam szansę na rozwój. Mam nadzieję, że nasi zdolni uczniowie będą liderami w edukacji klasycznej i osiągną wielkie sukcesy.

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Marcin Hałaś

publicysta



Alkohol - produkt pierwszej potrzeby?

Jak wiadomo, w Bytomiu obowiązuje zakaz sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych (od godz. 23 do 5 rano). Niedawno emocje wywołała próba wprowadzenia podobnej regulacji w Warszawie. Dyskutowany jest także projekt zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych. Przyznam, że byłem przeciw takim przepisom - w myśl zasady, że skoro towar jest legalny, to nie należy ograniczać jego sprzedaży. Ostatnio jednak zaczynam się zastanawiać, czy polski model sprzedaży alkoholu rzeczywiście jest tak łatwy do obrony.

Byłem niedawno na Litwie, w Wilnie. W niedzielę około godziny 17 wszedłem do sklepu, żeby kupić litewskie piwo i kilka rzeczy spożywczych. Pani przy kasie spojrzała na piwo i od razu powiedziała: Pan z Polski przyjechał. Po czym odłożyła puszkę i wyjaśniła, że w Wilnie alkohol w niedziele można kupować tylko do godziny 15 (słownie: piętnastej, czyli trzeciej po południu). A w inne dni - alkohol sprzedawany jest tylko do 20 (zasada ta nie dotyczy lokali gastronomicznych). Kiedy na drugi dzień byłem w markecie i chciałem kupić słynną litewską nalewkę ziołową 999 - musiałem się trochę natrudzić, aby znaleźć półki z alkoholem.

Dwa sąsiednie państwa. Na Litwie, żeby trafić na alkohol w sklepie - trzeba tego chcieć. W Polsce - nawet jak bardzo nie chcemy, musimy zobaczyć alkohol. W tradycyjnych sklepach najczęściej zajmuje on półki za kasjerką (np. w Żabkach, czyli lokalnych Delikatesach Kubik). W wielu dyskontach - również widzimy butelki stojąc przy kasie. Czy nie jest tak, że buntujemy się przeciw ograniczeniom (na przykład godzinowym, nocnym) sprzedaży alkoholu - bo jest to dla nas sytuacja dotąd nieznana, a więc niepojęta. A dla Litwinów - to, jak widać, normalne.

W imię wolności gospodarczej - byłem przeciw zakazowi sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych. Jednak zafrapowało mnie niedawno takie stwierdzenie: przecież na stacji benzynowej nie można kupić soli, mąki ani mleka w proszku dla niemowląt. A alkohol nie jest przecież towarem pierwszej potrzeby. Może więc należy uznać, że zwolennicy ograniczenia sprzedaży czy raczej: nieograniczonej możliwości nabywania alkoholu - również mają jakieś racje? A co Państwo o tym myślicie?

Jarosław Wroński

historyk, samorządowiec



Rocznicowe świętowanie

Grudniowe obchody 150-lecia radzionkowskiego kościoła św. Wojciecha miały w sobie coś z dostojnego zwieńczenia ważnej historii. Najpierw wyjątkowe Oratorium o Patronie parafii i miejscowości, autorstwa dwóch mieszkańców Radzionkowa – Damiana Stadlera oraz Klaudiusza Jani. Potem uroczysta Msza, sprawowana przez bp. Marka Szkudło, która zgromadziła nie tylko parafian, ale i tych księży, którzy wywodzą się z Radzionkowa lub byli związani z parafią przez ostatnie lata. Na zakończenie, jak na radzionkowskie urodziny przystało, każda rodzina, otrzymała coś „na wynos" – tym razem pamiątkową broszurkę i słodki upominek. Mały gest, który jednak pięknie domknął jubileuszowe świętowanie.

Chociaż nie opadły jeszcze kościelne emocje, to Radzionków już wkracza w kolejną rocznicę – znacznie starszą i, kto wie, może jeszcze bardziej intrygującą. Od 1 stycznia rozpoczynamy świętowanie 700-lecia pierwszej historycznej wzmianki o miejscowości. Średniowieczna notatka o Radzionkowie, która przez stulecia leżała w archiwach watykańskich, dotąd lokalnym historykom znana była z drukowanych opracowań. Obecnie dzięki staraniom urzędników z magistratu udało się uzyskać jej skan. Trudno nie poczuć swoistego wewnętrznego poruszenia, patrząc na średniowieczne litery układające się w słowo „Razanchow". Z tego zachwytu narodziło się już okolicznościowe logo, którego twórcą jest również radzieńczanin prof. Tomasz Kipka nawiązujące czcionką do oryginału.

W tle obu jubileuszy przewija się jednak nazwisko, którego w Radzionkowie pominąć nie sposób: Henckel von Donnersmarck. Jak przypomniał niedawno dr Arkadiusz Kuzio-Podrucki w „Karolince", to właśnie ta rodzina była motorem lokalnych przemian. Wspierała budowę radzionkowskiej świątyni, dawała zatrudnienie w kopalni i hucie, inwestowała w rozwój osady, w tym w osiedla patronackie, które do dziś budzą ciekawość i fascynację.

Może więc te dwie rocznice – jedna młodsza, druga zakurzona historią – są świetną okazją, by spojrzeć na Radzionków jako miejsce, w którym przeszłość nie jest muzealnym eksponatem, lecz żywą tkanką. A my, współcześni mieszkańcy, dopisujemy do niej swoje własne wersy.

Mirosław Górka

z-ca dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku, wykładowca Akademii Humanistyczno - Ekonomicznej w Łodzi



Świąteczny test z przytomności

Co roku mam wrażenie, że grudzień to taki test z rozsądku i przytomności. Ostatni felieton w tym roku, więc niech będzie ku przestrodze, zanim zrobicie z siebie atrakcję sezonu. Uważajcie na siebie i innych, bo łatwo o wpadkę. Na przykład te życzenia na zasadzie prześlij dalej. Co roku dostaję tasiemcowe wierszyki i zastanawiam się, kim jest ta rodzina z Düsseldorfu i dlaczego pojawia się ciocia Aniela, o której nigdy nie słyszałem. To samo z obrazkami wklejanymi do komunikatorów. Gańba. Jeszcze gorzej, gdy pomylicie odbiorcę i wyślecie kompromitujące zdjęcie z plaży w Hlučíně, zamiast gwiazdkowej kartki.

A teraz klasyka grudniowa, czyli świąteczne przejedzenie i świąteczny szał zakupów. Najpierw wkładamy do koszyka pół sklepu, potem połykamy to wszystko w dwa dni, a następnie dziwimy się, że człowiek leży jak foka na kanapie i patrzy w sufit. W sklepach złościmy się na cały świat, wpychamy się jakby rozdawali tam ostatni kawałek istnienia, krzyczymy na biedne ekspedientki, które już i tak mają oczy na zapałkach, trąbimy na innych kierowców, bo ktoś odważył się jechać przepisowo. W powietrzu unosi się jakaś dziwna grudniowa nerwowość. A potem wielu z nas ustawia się grzecznie w kolejce do księdza, żeby odklepać kilka grzechów powtarzanych od czasów pierwszej komunii. Grudniowa hipokryzja pełną parą.

Z alkoholami też ostrożnie, bo Wigilię można skończyć szybciej, niż pierwszy blok reklamowy w trakcie Kevina. A prezenty to pole minowe. Jedno pudło i usłyszycie, że po dwudziestu latach małżeństwa wciąż nie wiecie, z kim żyjecie. Wierni zionący wódą na Pasterce wyglądają słabo, więc może lepiej niech zostaną w domu, a może w ogóle niech nie sięgają po butelkę odłożoną specjalnie na Święta. Bo wtedy rozum krótki, kłótnie rodzinne i inne nieszczęścia. Dajcie odpocząć ludziom, którzy są wtedy na służbie.

O polityce nie gadajcie, bo z tego nigdy nic dobrego nie wychodzi. Skupcie się na kolędach, nawet jeśli brzmią jak próba generalna bez próby, na oglądaniu archiwalnych zdjęć, na wspomnieniach i serdeczności. Nie wsiadajcie za kierownicę po ostrym chlaniu. Idźcie na komendę albo kupcie alkomat i sprawdźcie się, zanim ruszycie w drogę. Bo wtedy potencjalnie stajecie się zagrożeniem na drodze, niezależnie od tego, jak bardzo czujecie się pewnie. I uważajcie, żeby nie skończyć Świąt na SOR z powodu walki z piernikiem lub próbą wykonania gwiazdy w salonie, bo ktoś Was podpuścił.

Mimo wszystko życzę Wam na koniec roku spokoju, ciepła, serdecznych rozmów i chwil, które zostają z człowiekiem na długo. Niech będzie w tym trochę mądrości, trochę śmiechu i jak najwięcej życzliwości. Niech Wam będzie dobrze.

dr Łukasz Zimnoch

prezes Stowarzyszenia WRAZIDLOK



Opatrzność

Są trzy rodzaje herezji. Lewicowa – bóg nie istnieje. Prawicowa – Bóg jest nasz. Jest trzecia herezja, przekonanie wierzącego, że Pan Bóg jest jak dobra wróżka, która spełnia życzenia wyznawcy.

Dawno temu, jeszcze na studiach zacząłem pracować. Sprzedaż. Umiejętne namawianie, wyrabianie kontaktów, właściwe podejście. Szło mi więcej niż nieźle, choć eksplozje sukcesów i porażek wybuchały mi w rękach, budząc na przemian to zachwyt, to przerażenie. Szukałem spokojniejszego miejsca do pracy. Solidnego. Właściwego młodemu mężowi i ojcu. Znalazłem. Niestety, wypłata była stabilna w swojej niezmienności, a młodzi potrzebują coraz więcej pieniędzy. Szukałem więc zmiany, chciałem wrócić do zajęcia ryzykownego, ale bardziej intratnego. Znalazłem ogłoszenie w gazecie: sprzedaż żaluzji, rolet i markiz. Duża firma zaczynała ekspansję na południu kraju. Zaaplikowałem. Zaprosili mnie na rozmowę. Przegrałem.

Po kilku miesiącach o porażce przypominał mi boks sprzedażowy firmy w centrum handlowym najbliższym naszego domu. Po kilku miesiącach od jego otwarcia w boksie zaczął pracować znajomy z liceum. Poczułem ukłucie żalu. Patrząc na uwijających się sprzedawców mówiłem, widzisz Panie Boże, mogłem tu uwijać się między nimi. Pan Bóg milczał, nie zważając na moje utyskiwania. Płynęły lata. Kolega na początku pracy w królestwie rolet kiwał mi głową na powitanie. Po kolejnych kilku latach kiwnięcia stawały się prawie niezauważalne. Po dekadzie widząc mnie maszerującego z wielgachnym koszykiem wypełnionym po brzegi odwracał się demonstracyjnie, odmawiając mi przyjaznego skinienia głową.

Pan Bóg dalej milczał, ale ja wiedziałem, że gdybym trafił do tej zdawałoby się wymarzonej roboty, więdnąłbym z każdym kolejnym rokiem.

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Będzie więcej miejsc w żłobkach

BYTOM. PRAWIE 20 MILIONÓW BĘDZIE KOSZTOWAŁO PRZYGOTOWANIE BUDYNKÓW NA POTRZEBY ŻŁOBKÓW I PRZEDSZKOLA. WIĘKSZOŚĆ PIENIĘDZY POCHODZI ZE ŚRODKÓW POZYSKANYCH Z ZEWNĄTRZ.

Małgorzata Himmel

Nowy żłobek dla prawie 150 dzieci powstaje w budynku przy ul. Smolenia 20. Obecnie trwają tam prace budowlane. Inwestycja jest warta ponad 15 mln zł. – Chcemy, aby najmłodsi bytomianie mogli wychowywać się i uczyć w nowoczesnych i przyjaznych przestrzeniach – mówi Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia. – Dlatego inwestujemy w nowy żłobek i przedszkole w Śródmieściu.



BYTOM.PL

Przy Smolenia powstanie przedszkole i żłobek dla 150 dzieci

Gigantyczna inwestycja

Budynek zostanie ocieplony, a okna i drzwi zewnętrzne będą nowe, wykonana zostanie też instalacja fotowoltaiczna z magazynem energii, zabudowany będzie nowy węzeł cieplny a ceglana elewacja wyczyszczona.

Nowoczesne i przyjazne dla małych dzieci będą sale i pokoje. Już niebawem będzie tu działać przedszkole, a w podwórzu w dobudowanej parterowej części budynku powstaje żłobek. Budynek ma być dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Całość prac realizowana jest zgodnie z zaleceniami konserwatorskimi.

Obecnie bytomskie maluchy korzystają ze 103 miejsc w miejskich żłobkach. - Dzięki dofinansowaniu ze środków unijnych pozyskanych w ramach programu Aktywny Maluch 2022-2029 w Bytomiu już wkrótce utworzymy 82 nowe miejsca w żłobkach publicznych. W sumie pod koniec roku 2026 w czterech miejskich żłobkach będzie 185 miejsc dla maluchów. Po zakończeniu adaptacji budynku Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego w nowym Żłobku Miejskim nr 4 przy ul. Smolenia powstaną 24 miejsca – tłumaczą urzędnicy z UM w Bytomiu.

Dobra wiadomość dla rodziców

Dodatkowe miejsca dla maluchów będą też w innych placówkach. Na przykład ze żłobka przy ul. Łużyckiej skorzysta w sumie 85 dzieci. W Stroszku powstanie zupełnie nowy żłobek, zwiększy się też liczba miejsc w oddziale przy przedszkolu przy ul. Strzelców Bytomskich. Dzieci będą mogły korzystać z dwóch sal żłobkowych z toaletami oraz z szatni. Powstaną także zaplecze kuchenne i kuchnia mleczna, pomieszczenie porządkowe, pokój socjalny z szatnią oraz toaleta. W nowym Żłobku Miejskim nr 3 będzie 48 miejsc.

Wszystkie realizowane inwestycje związane z powstaniem nowych miejsc w żłobkach i przedszkolu powinny zakończyć się w 2026 roku. Łączna ich wartość, to 19,3 mln zł, zaś pozyskane dofinansowanie wynosi ponad 18,6 mln zł. ■

RADZIONKÓW

Kolizja na Knosały

Do groźnego zderzenia dwóch samochodów doszło na radzionkowskiej ulicy Knosały. Na szczęście obyło się bez ofiar.

Kolizja miała miejsce niedaleko ronda na pasie wiodący w kierunku Tarnowskich Gór. Jadąca tamtędy 39-letnia piekarzanka siedząca za kierownicą toyoty w pewnym momencie zwolniła, by się zatrzymać. Wówczas w tył jej pojazdu uderzyła kia prowadzona przez 32-letniego mieszkańca Radzionkowa. Jak ustaliła przybyła na miejsce zdarzenia tarnogórska policja, mężczyzna nie zachował odpowiedniej ostrożności i odległości za poprzedzającym autem.

Samochody uległy poważnemu uszkodzeniu. Ich kierowcy byli trzeźwi i nie odnieśli ran. Sprawca otrzymał od mundurowych wysoki mandat. **TON**

Wiedeń w Bytomiu. Sylwester i koncerty noworoczne w Operze Śląskiej

W OSTATNI WIECZÓR ROKU OPERA ŚLĄSKA W BYTOMIU WYPEŁNI SIĘ DŹWIĘKAMI MUZYKI JOHANNA STRAUSSA II. TEGOROCZNY WYBÓR SYLWESTROWO-NOWOROCZNEGO REPERTUARU WIĄŻE SIĘ Z 200. ROCZNICĄ URODZIN KRÓLA WALCA.

Koncerty wiedeńskie to wyjątkowe wydarzenia muzyczne, które od lat przyciągają publiczność w wielu miastach świata. Wieczory te łączą w sobie elegancję, rytm i radosną atmosferę, a tradycyjnym punktem programu jest Marsz Radetzky'ego, który pozwala publiczności aktywnie uczestniczyć w koncercie, klaszcząc w takt muzyki. Koncerty wiedeńskie stanowią nie tylko hołd dla klasycznej muzyki austriackiej, ale także możliwość doświadczenia jej w formie pełnej energii i uroku balowych sal.

Pod batutą maestro Piotra Mazurka orkiestra Opery Śląskiej zaprezentuje wybór najpopularniejszych kompozycji Straussa, wśród których znajdą się m.in. „Nad pięknym modrym Dunajem", „Kaiser-Walzer", „Tritsch-Tratsch-Polka" czy uwertura do „Zemsty nietoperza". W programie znalazły się także arie i duety w wykonaniu solistów Marty Huptas i Łukasza Załeskiego, a także występy baletu w układach choreograficznych Alberto Pecetto.



REKLAMA

200 lat Johanna Straussa II

Johann Strauss II, syn kompozytora i dyrygenta Johanna Straussa ojca, zapisał się w historii muzyki jako twórca, który nadał walcowi nowy wymiar. Wbrew oczekiwaniom rodziny nie został handlowcem, lecz muzykiem, i już w młodości zdobył uznanie wiedeńskiej publiczności. Jego dorobek to blisko pięćset utworów – od walców i polek po operetki, które do dziś stanowią kanon repertuaru noworocznych koncertów.

Strauss potrafił połączyć prostotę z elegancją, a taneczną lekkość z artystycznym wyrafinowaniem. Jego muzyka, mimo upływu lat, wciąż zachowuje świeżość i siłę oddziaływania.

Tradycja spotkania i wspólnego świętowania

Tegoroczna propozycja sylwestrowo-noworoczna Opery Śląskiej różni się od wcześniejszych tym, że głównym bohaterem wieczoru będzie Orkiestra Opery Śląskiej, którą będziemy mogli podziwiać na scenie.

Koncerty wiedeńskie w Operze Śląskiej to nie tylko wydarzenie artystyczne, ale również spotkanie – z muzyką, z tradycją i z ludźmi. To przykład, jak kultura może łączyć pokolenia i tworzyć przestrzeń dla wspólnego przeżywania wartości. W świecie zdominowanym przez tempo i technologię, muzyka Straussa pozostaje symbolem harmonii i elegancji – przypomnieniem, że piękno nie traci na aktualności. Koncerty odbędą się: 31 grudnia, a także 1, 3, 4, 10, i 11 stycznia.

eprasa.pl 6ddb1f0a87

BYTOM

Wciąż walczą z dilerami

Bytomscy kryminalni przejęli kolejne narkotyki, tym razem marihuanę. Zatrzymany w tej sprawie 21-latek usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Policjanci przypominają! Posiadanie każdej, nawet znikomej ilości narkotyków, jest zabronione, grozi za to kara do 3 lat więzienia.

– Kryminalni ustalili, gdzie może znajdować się 21-latek, prawdopodobnie posiadający narkotyki. Ich praca doprowadziła do zatrzymania mężczyzny na ulicy Szymały w Bytomiu i przejęcia zabronionych substancji, które miał przy sobie. Stróże prawa znaleźli przy nim marihuanę. Zabezpieczone przez policjantów środki odurzające trafiły do policyjnego depozytu, a zatrzymany 21-letni mieszkaniec Bytomia do aresztu. Zatrzymany usłyszał już zarzut, za posiadanie narkotyków grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności – tłumaczy podkom. Paulina Gnietko z KMP w Bytomiu. **GoHa**

REKLAMA

Zapraszamy do
PORADNI POŁOŻNICZO
-GINEKOLOGICZNEJ
NZOZ Przychodnia nr 13
w Bytomiu, ul. Piłsudskiego 84
Tel. 32/281-54-71,
600-258-777, 793-102-554

Nasza oferta obejmuje:
• badania położniczo-ginekologiczne
• prowadzenie ciąży
• USG w pełnym zakresie
• cytologia klasyczna
• cytologia płynna HPV – profilaktyka raka szyjki macicy

Świadczymy usługi w ramach umowy NFZ



REKLAMA

Wielki jubileusz stuprocentowej bytomianki

KRYSTYNĘ KACZMARCZYK MOŻNA BEZ CIENIA PRZESADY NAZWAĆ STUPROCENTOWĄ BYTOMIANKĄ. TU PRZYSZŁA NA ŚWIAT I TU SPĘDZIŁA SWOJE DOTYCHCZASOWE ŻYCIE. TU TEŻ ŚWIĘTOWAŁA SETNE URODZINY.

Tomasz Nowak

Dostojna jubilatka urodziła się w roku 1925 w niemieckim wówczas Bytomiu. W czasie II wojny światowej jako Polkę wywieziono ją na roboty przymusowe do Niemiec. Po roku 1945 pani Krystyna zatrudniła się jako księgowa w jednej z katowickich spółdzielni mieszkaniowych i tam przez wiele lat zarabiała na życie.

Stuletnia mieszkanka naszego miasta dochowała się dwójki dzieci i dwojga wnucząt. Ma też czworo prawnucząt. W czasie wolnym zawsze lubiła zajmować się robótkami ręcznymi, więc nic dziwnego, że jest mistrzynią w tej dziedzinie. Z szydełkiem nie rozstaje się po dziś dzień, ale ponieważ żywo interesuje się tym, co się dzieje w jej mieście oraz kraju, bardzo też lubi czytać gazety codzienne.


BYTOM.PL

W dniu wyjątkowych urodzin Krystynę Kaczmarczyk odwiedzili członkowie rodziny oraz znajomi. Wszyscy pospieszyli z najserdeczniejszymi życzeniami oraz kwiatami i upominkami. Wśród gości nie zabrakło również prezydenta Mariusza Wołosza, który przyniósł miedzy innymi list gratulacyjny oraz okazały bukiet kwiatów. ■

BYTOM

Będą mieli nową windę

Dobra wiadomość dla potrzebujących! W Bytomskim Centrum Wsparcia już niebawem będzie nowa winda. Miasto pozyskało dotację w wysokości 80 tys. zł.

Placówka mieści się w budynku, który powstał pod koniec XIX wieku na potrzeby dobroczynnej działalności Matki Ewy. Przez lata pełnił funkcje opiekuńcze, działał tu też szpital gruźliczy. Od 1995 roku w budynku przy pl. Szpitalnym 1 funkcjonował Miejski Ośrodek Opiekuńczy, który w 2015 roku został przekształcony w Bytomskie Centrum Wsparcia. W strukturach BCW mieści się schronisko dla osób bezdomnych w usługami opiekuńczymi.

Stara windą jest już zużyta i podopieczni jak i pracownicy z niecierpliwością oczekują jej wymiany, Obecna ma aż 20 lat, więc czas kupić nową, zwłaszcza, że stara już została ze względów bezpieczeństwa wyłączona z użytkowania.

– Nasza placówka obejmuje całodobowym wsparciem 58 osób w kryzysie bezdomności w różnym stanie zdrowia. Połowa naszych podopiecznych porusza się na wózkach inwalidzkich, dlatego nowa winda jest niezbędna. Stary szyb nie nadaje się już do remontu, stąd decyzja o zbudowaniu nowego – mówi Katarzyna Jaguszewska, dyrektorka Bytomskiego



Centrum Wsparcia. Pierwszy etap inwestycji polega na opracowaniu dokumentacji projektowej. Na przyszły rok zaplanowana została część budowlana. **GoHa**

BYTOM

Leczyła choć nie miała prawa

Starsza kobieta usłyszała aż 176 zarzutów. Policja i prokuratura zakończyła śledztwo przeciwko lekarce, która nielegalnie zajmowała się pacjentami.

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej, wspólnie z Prokuraturą Rejonową w Bytomiu, prowadzili sprawę dotyczącą nielegalnej praktyki lekarskiej. 82-letnia kobieta usłyszała 176 zarzutów za przestępstwa, z których uczyniła sobie stałe źródło dochodu. Kobiecie grozi za to kara do 8 lat więzienia.

W kwietniu 2025 roku, po pierwszych otrzymanym zgłoszeniu dotyczącym recepty wystawionej przez osobę niemającą do tego uprawnień, bytomscy policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą zaczęli pracować nad sprawą, docierając do osób pokrzywdzonych. Jak ustalili stróże prawa, podejrzana o kilkadziesiąt oszustw 82-letnia mieszkanka Bytomia wykonywała zawód lekarza, nie stosując się przy tym do orzeczonego wobec niej wyroku sądu, dotyczącego zakazu wykonywania takiej działalności.

– Z ustaleń policjantów wynika, że kobieta przyjmowała pacjentów na terenie trzech miast województwa śląskiego, w tym także w centrum Bytomia. Kobieta przeprowadzała badania lekarskie i wypisywała recepty, nie będąc do tego upoważnioną. W ten sposób wyłudziła od pacjentów opłaty za wizyty, sięgające kilkuset złotych. Dzięki analizie przeprowadzonej przez policjantów, 82-latka usłyszała łącznie 176 zarzutów - mówi podkom. Paulina Gnietko z KMP w Bytomiu. **GoHa**

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Osiedle W Parku, czyli dobre miejsce do zamieszkania

ŁAGIEWNIKI. MAMY W BYTOMIU KOLEJNE NOWOCZESNE OSIEDLE DOMKÓW JEDNORODZINNYCH. TO OSIEDLE W PARKU USYTUOWANE PRZY ULICY SPACEROWEJ. TUŻ OBOK LASU I OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH. MIŁO, SPOKOJNIE, PRZYJEMNIE I KOMFORTOWO ZARAZEM, A JEDNOCZEŚNIE BLISKO DO CENTRUM MIASTA.



GRZEGORZ GOIK



GRZEGORZ GOIK

Tomasz Nowak

Kulisy tej bardzo interesującej inwestycji można było poznać podczas dni otwartych zorganizowanych w miniony weekend. Na licznie przybyłych zainteresowanych czekali przedstawiciele firmy Perfekt Developer, która buduje ulokowane w Łagiewnikach domki. - Docelowo będzie ich 45, do wyboru mamy dwie opcje: domek wolnostojący oraz domek w zabudowie bliźniaczej - mówi reprezentująca biuro sprzedaży Beata Kudełko.

Lokatorzy aranżują wnętrza

- Wszystkie mają 141 metrów kwadratowych powierzchni, wszystkie posiadają przestronne garaże oraz przyległe do nich działki o powierzchni od 300 metrów kwadratowych wzwyż, a więc takie, które pozwalają na urządzenie ładnego i dającego spore możliwości aranżacji ogródka.

Domki można kupić w stanie surowym zamkniętym i co warte podkreślenia aranżacją wnętrz zajmują się już sami właściciele, którzy wedle potrzeb decydują, jak postawić ścianki działowe i ile pokoi stworzyć na piętrze. - Tu lokatorzy mają swobody wybór, ale jeśli chcą, to nasz architekt może im doradzić - tłumaczy Beta Kudełko.

Rabat do końca stycznia

Domki są ogrzewane peletem lub pompą ciepła. Po oddaniu kolejnych zabudowań firma dba o to, by urządzić ulice dojazdowe i zapewnić oświetlenie. Do Osiedla W Parku dojechać można ulicami Szyby Rycerskie, ale będzie też możliwość dotarcia ulicą Spacerową. Zakończono już I etap inwestycji, trwają etapy II i III. Do kolejnych domków lokatorzy będą się mogli wprowadzić już w połowie przyszłego roku. - Pomagamy zainteresowanym w każdej kwestii. Na przykład w zdobyciu kredytu, zawarciu umowy ubezpieczeniowej, czy też załatwieniu formalności. A dla tych, którzy zgłoszą się do końca stycznia i podpiszą umowę mamy niezwykle atrakcyjny rabat sięgający nawet 30 tysięcy złotych - mówi Kudełko. ■

Jak kupić domek przy Spacerowej?

Biuro sprzedaży mieści się przy ul. Wojska Polskiego w Świętochłowicach 39a/25.
Tel: 32 387 04 29
lub 791 622 799.
Strona: www.perfektdeveloper.pl.
osiedlewparku.pl.

Robocza sobota w wydziałach: Komunikacji i Spraw Obywatelskich.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Bytomia, Urząd Miejski w Bytomiu będzie cyklicznie otwierał się w soboty dla klientów. Już w sobotę, 20 grudnia w Urzędzie Miejskim w Bytomiu w godz. od 9.00 do 13.00 mieszkańcy będą mogli załatwić sprawy w Wydziale Spraw Obywatelskich i Wydziale Komunikacji.

Co będzie można załatwić podczas roboczej soboty w budynku przy ul. Parkowej 2?
W Wydziale Komunikacji Urzędu Miejskiego w Bytomiu będzie można dokonać m.in. rejestracji pojazdu, odebrać stały dowód rejestracyjny, wymienić dowód rejestracyjny, zgłosić zbycie pojazdu, zawnioskować o wydanie wtórnika dokumentu. Natomiast przy stanowisku obsługowym dotyczącym prawa jazdy będzie możliwość złożenia wniosku na wymianę dokumentu, wniosku na profil kandydata na kierowcę (PKK) lub profil kierowcy zawodowego (PKZ), wydania międzynarodowego prawa jazdy oraz odbioru prawa jazdy.

W sobotę 20 grudnia mieszkańcy będą mogli również złożyć wniosek na wydanie dowodu osobistego w pokoju numer 116, a w pokoju nr 113 odebrać dowód, zastrzec lub zgłosić jego utratę.

Uwaga! W sobotę w godz. od 9:00 do 13:00 będzie można złożyć również dokumenty w Punkcie Informacyjnym znajdującym się w budynku Urzędu Miejskiego w Bytomiu przy ul. Parkowej 2. Obsługa klienta odbywać się będzie na podstawie biletu pobranego w biletomacie lub wizyt umówionych przez Internet. Warto zaznaczyć, że opłaty będzie można dokonać wyłącznie kartą płatniczą przy stanowisku obsługi. Jeśli opłata realizowana była na poczcie lub przelewem na konto bankowe, należy przedłożyć potwierdzenie dokonanej transakcji.

BYTOM

REKLAMA

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Wspólnota Burego Misia nagrodzona Aniołem Wolontariatu

BYTOM. OD KILKUDZIESIĘCIU LAT Z POWODZENIEM I NA RÓŻNE SPOSOBY, A CO WAŻNE Z OGROMNYM ZAANGAŻOWANIEM POMAGAJĄ NIEPEŁNOSPRAWNYM. AŻ DZIW BIERZE, ŻE DOTĄD NIE DOSTALI STATUETKI BYTOMSKIEGO ANIOŁA WOLONTARIATU. ALE JUŻ JĄ MAJĄ. CZŁONKOWIE WSPÓLNOTY BUREGO MISIA ZOSTALI NAGRODZENI PODCZAS UROCZYSTEJ GALI.

Tomasz Nowak

Tym razem jej uczestnicy zebrali się w Bytomskim Teatrze Tańca i Ruch Rozbark. Rozpoczynając ceremonie przypomniano, że prestiżowe wyróżnienie trafia do osób, grup lub też organizacji charytatywnie działających na rzecz mieszkańców naszego miasta. Nominowanych mieliśmy sześcioro kandydatów, ale zwycięzca był tylko jeden - mająca pół wieku doświadczeń Wspólnota Burego Misia.

To Fundacja, której trzon stanowią Bure Niedźwiedzie, a więc mający ponad 16 lat ludzie otwarci na potrzeby innych i starający się nieść im pomoc. Ludzie wykazujący się empatią i bezinteresownością w działaniu. Bure Misie z kolei, to dzieci, młodzież i dorośli dotknięci różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Niedźwiedzie opiekują się nimi prowadząc różnego rodzaju działania: biorą udział w ważnych dla Burych Misiów momentach i dają im wsparcie w trudnych życiowych sytuacjach, ale także po prostu spędzają z nimi czas wychodząc do kina, teatru, czy restauracji, odwiedzając obiekty sportowe, wspierając ich zainteresowania oraz organizując comiesięczne spotkania tematyczne.



BYTOM.PL

Niedźwiedzie opiekują się Misiami i za to je nagrodzono

Bytomskie Ognisko Wspólnoty Burego Misia jest jedną z trzech działających w Polsce lokalnych wspólnot. Wszystkie wchodzą w skład Fundacji Burego Misia im. B. Jańskiego z siedzibą w Kościerzynie.

Galę Anioła Wolontariatu uświetnił występ Danuty Ungier i Aleksandry Markwicy oraz podopiecznych Młodzieżowego Domu Kultury nr 1 z pracowni artystycznej pod kierunkiem: Magdaleny Futrzyk, Patrycji Cisło, Aleksandry Hyli oraz Danuty Szymczyk Organizatorami imprezy byli: Związek Harcerstwa Polskiego, ZHP Hufiec Bytom, Liga Kobiet Nieobojętnych, Urząd Miejski w Bytomiu oraz Teatr Tańca i Ruchu Rozbark. ■



REKLAMA

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Na czele młodzieżowej orkiestry

FILIP HUGET, LAT 27, ZAWÓD: DYRYGENT. PROWADZIŁ JUŻ ORKIESTRĘ W NOWOJORSKIEJ CARNEGIE HALL. OD 3 LAT JEST KIEROWNIKIEM DZIAŁAJĄCEJ W BYTOMIU POLSKIEJ MŁODZIEŻOWEJ ORKIESTRY SYMFONICZNEJ.

Marcin Hałaś



Polska Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna to „perła w koronie" Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Bytomiu. Zespół ten jeszcze w 1990 roku uzyskał nadane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki prawo do używania w nazwie przymiotnika „Polska". Orkiestra jest więc wizytówką nie tylko Bytomia, ale i całego kraju.

Młody skład

Polska Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna liczy od 60 do 80 osób (w bytomskiej Szkole Muzycznej działa jeszcze Dziecięca Orkiestra Smyczkowa). Grają w niej uczniowie klas II i III licealnych oraz - przez pierwsze półrocze - klas maturalnych. Czasami zapraszani są do niej młodsi uczniowie. W wyjątkowych przypadkach, gdy nie uda się skompletować pełnego składu, zespół „wspomagają" absolwenci lub nawet pedagodzy szkoły.

Artystyczny poziom Polskiej Młodzieżowej Orkiestry Symfonicznej kształtował jej wieloletni kierownik Andrzej Affeltowicz. Potem prowadzili ją: Maciej Tomasiewicz i Marta Zielińska. We wrześniu 2022 roku kierownictwo zespołu objął Filip Huget - katowiczanin, absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach, choć studiował także na Łotwie i w Estonii.

Wszechstronny dyrygent

Huget jest dyrygentem wszechstronnym, bo właściwie o wiele łatwiej wyliczyć gatunki muzyki, którymi jeszcze się nie zajmował. Oczywiście prowadził orkiestry wykonujące muzykę klasyczną, ale również Orkiestrę Muzyki Nowej podczas prawykonań utworów kompozytorów współczesnych. Jest również dyrygentem współpracującym z Teatrem Rozrywki w Chorzowie, zatem również musical nie jest mu obcy. Występował już przed publicznością w słynnej nowojorskiej Carnegie Hall, gdzie poprowadził zespół Krzysztof Drobina Orchestra w programie przygotowanym z okazji 1000-lecia koronacji Bolesława Chrobrego.

- Nie zamykam się w jednym gatunku muzycznym - deklaruje artysta. Zatem z jednej strony - Huget nabiera różnorodnych doświadczeń. Z drugiej strony - ktoś może powiedzieć, że dyrygent zajmujący się wszystkim, „skaczący" od gatunku do gatunku - w żadnym nie osiągnie mistrzostwa. - Jestem jeszcze młodym dyrygentem - mówi Filip Huget. - Kształcenie dyrygenta rozpoczyna się dopiero na studiach, czyli w wieku 18-19 lat. Ja mam 27 lat. Wiem, że będzie musiał przyjść czas, kiedy wybiorę priorytet, ale myślę, że ta chwila jeszcze nie nadeszła. Może za rok, może za dwa lata.

Pracują jak zawodowcy

Polska Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna jest zespołem szkolnym. Grają w niej uczniowie, czyli jeszcze nie zawodowi muzycy. Jak się pracuje z taką grupą? - Na pewno inaczej - opowiada Filip Huget. - Przede wszystkim z zawodową orkiestrą mamy próby przez 4 albo 5 dni w tygodniu. Z orkiestrą młodzieżową spotykam się raz w tygodniu przez 2 godziny i wiem, że nie jest to jedyna aktywność uczniów, oni mają jeszcze wiele innych zadań i obowiązków. Dlatego u nas przygotowanie projektu trwa dłużej. W grudniu rozpoczęliśmy próby do koncertu, który odbędzie się w lutym.

Jednocześnie Huget stara się traktować uczniów jak dorosłych. - Część z nich zapewne wybierze wyższe studia muzyczne, a potem trafi do różnych orkiestr - mówi dyrygent. - Dlatego staram się, aby na naszych próbach zobaczyli już jak wygląda praca w profesjonalnej orkiestrze. Chodzi o zachowania na próbie, etykę pracy - warto, żeby takich podstaw uczyli się już teraz, w przyszłości to może tylko pozytywnie procentować.

Muzyka to pasja

Filip Huget dyrygując repertuarem klasycznym pojawia się przed orkiestrą w stroju galowym. Ale w bytomskiej szkole spotkać go można w modnej kurtce z kubkiem „sieciowej" kawy w dłoni. Czy ma jakieś pozaartystyczne pasje? - Na tyle kocham swój zawód, że nie traktuję go jako pracy, ale jako sposób na życie i pasję - mówi Huget. - Z moją pracą wiąże się wszystko to, co uwielbiam: podróże, poznawanie nowych ludzi, poznawanie nowych kultur i miejsc, zwiedzanie. Wyjazdy w czasie studiów, czy koncertowe dają mi okazję do realizowania swoich pasji. Na przykład od 4 lat co roku jestem w Ameryce Północnej.

Jak wspomnieliśmy, łatwiej wyliczyć gatunki muzyczne, których Filip Huget jeszcze nie dyrygował. Jest to na przykład opera. - Oczywiście, że chciałbym kiedyś poprowadzić spektakl operowy - mówi artysta. I być może to marzenie w przyszłości się spełni, wszak dzisiaj pracuje przecież „rzut beretem" od gmachu Opery Śląskiej. A Maciej Tomasiewicz - jego poprzednik w Polskiej Młodzieżowej Orkiestrze Symfonicznej - był później przez sezon zastępcą kierownika muzycznego bytomskiej Opery. ■

Jak hutnik został artystą

Andrzej Kaleta pochodzi z hutniczej, bobrkowskiej rodziny. Od dziecka interesował się jednak rysunkiem i malarstwem. Kiedyś marzył, żeby pójść na Akademię Sztuk Pięknych, ale został inżynierem. Jednak na emeryturze realizuje swoje artystyczne pasje. Wystawę jego prac można oglądać w Pałacu w Miechowicach.

Urodził się w Bobrku, jego rodzice byli pracownikami fizycznymi w tamtejszej hucie. On sam ukończył Technikum Mechaniczne w Bytomiu. - Według rodziców miałem zostać inżynierem albo oficerem - wspomina pan Andrzej. - Ja marzyłem o tym, żeby iść na studia plastyczne, w szkole średniej chodziłem nawet na kursy przygotowawcze. Ale dla rodziców był to „kosmos". A potem pogodziło nas... wojsko, które „zgarnęło" mnie na dwa lata służby.



MARCIN HAŁAŚ

Andrzej Kaleta i Marta Hawlicka, prowadząca zajęcia plastyczne na Bytomskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku

Po wojsku Andrzej Kaleta zatrudnił się w Hucie Bobrek jako pracownik fizyczny, ale równocześnie rozpoczął studia wieczorowe na Politechnice Śląskiej. Tam uzyskał tytuł inżyniera. Został dyspozytorem zakładu, potem był asystentem dyrektora huty. W latach 80. został kierownikiem działu informatycznego i instalował w Bobrku pierwsze komputery. Po likwidacji huty prowadził własną firmę informatyczną, świadczącą usługi dla przemysłu, potem pracował jeszcze w bobrkowskiej koksowni. Na emeryturę przeszedł ostatecznie w 2019 roku.

Wtedy zaczął chodzić na zajęcia „Plastyczna przygoda" prowadzone na Bytomskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku przez Martę Hawlicką. I odnowił pasję, której tak naprawdę nigdy całkowicie nie porzucił. - Po prostu nie miałem tyle czasu - mówi Andrzej Kaleta. - Była praca zawodowa, do tego obowiązki rodzinne - mamy czworo dzieci.

Żona pana Andrzeja - Wiesława Kaleta prowadziła przez wiele lat pogotowie opiekuńcze. - Przez nasz dom przewinęło się ponad 100 dzieci - wspomina Kaleta. - Jedne były tylko kilka dni, inne prawie rok. Pomagałem żonie, niemal codziennie wychodziłem z dziećmi na spacer. Brałem ze sobą aparat fotograficzny i robiłem zdjęcia różnych pejzaży. A potem je szkicowałem.

Pierwsza indywidualna wystawę prac Andrzeja Kalety nosi tytuł „Świat zamknięty w obrazach". Zorganizowano ją w Pałacu w Miechowicach - dzielnicy, w której pan Andrzej mieszka wraz z żoną. Zaprezentowano różne techniki i tematy. - Najbardziej lubię pastele i farby akrylowe - mówi artysta. - Farb olejnych używam rzadko, bo nie mam pracowni, maluję w domu i nie powinien tam unosić się zapach terpentyny. Z kolei z tematów dominują pejzaże, są też postacie kobiet, postacie kreowane z wyobraźni.

Przed publikacją pokazujemy ten tekst panu Andrzejowi. - Mam tylko prośbę o zmianę określenia „artysta" na jakieś inne, bo naprawdę nie czuję się taką osobą - mówi Andrzej Kaleta. **MH**

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Kulturalnie polecamy

- We wtorek 16 grudnia o godz. 16 na scenie Opery Śląskiej odbędzie się tradycyjny coroczny Koncert Bożonarodzeniowy w wykonaniu uczniów Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Ludomira Różyckiego w Bytomiu. W programie znajdą się choreografie oparte na technice tańca klasycznego, ludowego oraz współczesnego. Szczególnym punktem wieczoru będzie miniatura inspirowana baletem „La Bayadère" Ludwiga Minkusa - dziełem należącym do kanonu światowej klasyki baletowej, cenionym za ekspresję i ponadczasową siłę wyrazu.

- W sobotę i w niedzielę - 20 i 21 grudnia o godz. 18 Opera Śląska zagra „Cyganerię" Giacomo Pucciniego. Opera ta opowiada życiu francuskiej bohemy artystycznej, ale także o wielkiej miłości, zazdrości i tragedii. Fabuła skupia się na burzliwej historii miłosnej między biednym poetą Rodolfem a piękną hafciarką Mimi. Jest dramatycznie i tragicznie, a przede wszystkim - pięknie muzycznie. W głównych partiach usłyszymy Adrianę Ferfecką i Łukasza Załęskiego.



- Wojciech Smarzowski potrafi robić filmy okrutne i brutalne. I taki właśnie jest „Dom dobry". To film o przemocy domowej. Fabuła jest właściwie złożona z publicystycznych „gotowców". Mąż-okrutnik na zewnątrz jest szanowanym obywatelem, lokalnym politykiem. Żona-ofiara jest kobietą wykształconą i na pozór samodzielną, ale równocześnie DDA (dorosłym dzieckiem alkoholika, próbującym się wyzwolić spod wpływu dorosłej matki). Tyle, że to wszystko w sosie smarzowszczyzny, czyli brutalności i okrucieństwa. Do tego przekonywująca rola Tomasza Schuchardta jako domowego psychopaty. Polecamy jako film, ale z drugiej strony - mamy wątpliwości czy należy go oglądać akurat przed Świętami. **MH**

Doceniono ludzi Opery Śląskiej

SOLISTA BALETU ALBERTO PECETTO ORAZ OPERA ŚLĄSKA JAKO INSTYTUCJA ZOSTALI W OSTATNICH DNIACH LAUREATAMI PRESTIŻOWYCH NAGRÓD.

Marcin Hałaś

W poniedziałek 8 grudnia w Kinoteatrze „Rialto" w Katowicach odbyła się uroczystość nagród Marszałka Województwa Śląskiego w dziedzinie kultury. Tradycyjnie przyznano również nagrody Marszałka dla młodych twórców. Trafiły w ręce trzech młodych artystów. Jednym z nich jest solista baletu Opery Śląskiej Alberto Pecetto. Zespół bytomskiego baletu od kilku lat jest międzynarodowy i Pecetto reprezentuje właśnie „zagraniczny zaciąg". Jest Włochem, a w Bytomiu pracuje od pięciu sezonów.

Pecetto występował w wiodących rolach we wszystkich baletowych premierach Opery Śląskiej w ostatnim czasie. Tańczył m.in. tytułowe partie w balecie „Spartakus" Chaczaturiana i „Korsarz" Adama. - Do naszego zespołu wnosi świeżość, pasję i wyjątkową wrażliwość sceniczną. Jako tancerz i choreograf łączy klasyczną perfekcję z nowoczesnym językiem ruchu - komplementuje Barbara Sadkowska, specjalista ds. kontaktów z mediami Opery Śląskiej.



URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Alberto Pecetto cieszy się z nagrody dla młodych twórców

Mimo młodego wieku Pecetto dobrze radzi sobie także jako choreograf. Swoje choreografie prezentował podczas „Horyzontów - międzynarodowych spotkań baletowych" organizowanych przez Operę Śląską. Odpowiadał także za choreografię do monumentalnego widowiska „Katedra", zaprezentowanego 26 listopada w katowickim Spodku. Spektakl ten został przygotowany w ramach obchodów 100-lecia Archidiecezji Katowickiej.

Z kolei śląscy biznesmeni docenili Operę Śląską jako instytucję kultury kierowaną przez dyrektora Łukasza Goika. Podczas gali eco5.zero zorganizowanej przez Śląską Federację Przedsiębiorców Polskich bytomski teatr został uhonorowany Nagrodą Lidera Zrównoważonego Rozwoju. W laudacji pokreślono, że: „Opera Śląska łączy tradycję z nowoczesnością, tworząc przestrzeń, w której sztuka inspiruje do zmian, a wartości zrównoważonego rozwoju stają się fundamentem każdej organizacji". ■

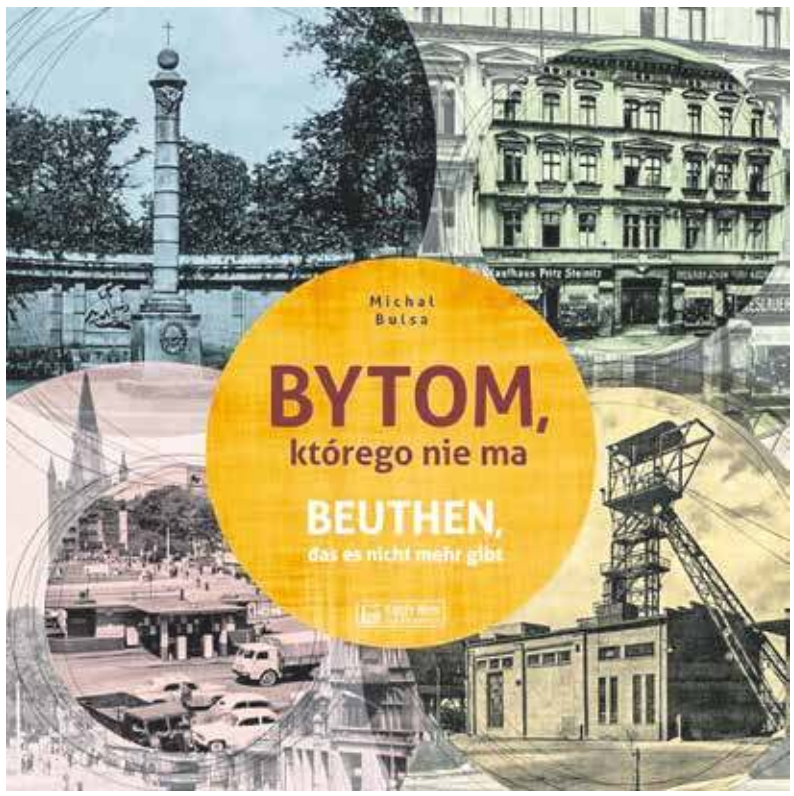
Bytom, którego nie ma

Wszystko, co z naszego miasta znikło, co wyburzono zniszczono - opisane zostało w jednym tomie. Taka jest książka zatytułowana „Bytom, którego nie ma".

Dom Wydawniczy Księży Młyn w Łodzi to renomowane ogólnopolskie wydawnictwo, działające w obszarze książek regionalnych i historycznych. W ubiegłym roku przypomniało sobie o naszym mieście publikując „Sekrety Bytomia". Teraz poszło za ciosem, wydając książkę „Bytom, którego nie ma". Autorem jest Michał Bulsa - katowiczanin, autor dwóch tomów „Sekretów Katowic" oraz licznych pozycji dotyczących przemysłowego i architektonicznego dziedzictwa Górnego Śląska.

W centrum i w dzielnicach

„Miasta, których nie ma" to kolejna seria wydawnictwa Księży Młyn. Ukazały się w niej już pozycje dotyczące m.in. Kalisza, Katowic, Kielc, Lublina, Łodzi, Torunia, Wrocławia czy Zakopanego. Na tym tle - równać z Bytomiem może się chyba tylko Wrocław - Bytomia szczególnie nie ma. Wystarczy przypomnieć sobie oryginalną/pierwotną zabudowę tzw. pl. Kościuszki albo przespacerować się współczesną ul. Krakowską lub Kwietniewskiego, żeby zobaczyć wyrwy, ubytki i braki. Bytom zaczęła burzyć armia sowiecka - poczynając od Ratusza, a potem burzono w czasach PRL-u i III RP. Raz z premedytacją, raz aby zapobiec katastrofom budowlanym. Niektóre budynki zawaliły się same, ale nie bez pośredniego udziału



ludzi - to był efekt wybierania spod miasta tzw. filara ochronnego.

„Nie pospacerujemy już po zachodniej pierzei Rynku, nie wejdziemy do rozbarskiego ratusza i nie zwiedzimy pałaców Goduli i Tiele-Wincklerów. Nie zobaczymy też wieży ciśnień, stolarzowickiej Brany Brandenburskiej, kasyna huty Julia, pomnika Fryderyka Wielkiego czy drewnianego kościółka w miejskim parku" - czytamy na okładce książki.

Ponad 100 obiektów

Książka ułożona jest alfabetycznie - ulicami, prezentując ponad 100 obiektów, które przestały istnieć zaróno wiele lat temu, jak i całkiem niedawno. Zaczyna się od ulicy Andersa 16 (budynek dawnej szkoły powszechnej w Miechowicach), a kończy na Zabrzańskiej 66 (dawny Pałac Karola Goduli). To jakby symbol - że nie już nie tylko Bytomia centralnego, ale także jego dzielnic, które kiedyś były samodzielnymi gminami. W książce pokazane są pomniki, których już w Bytomiu nie ma - także w dzielnicach, bo przecież w Miechowicach i Rozbarku istniały pomniki mieszkańców poległych w czasie I wojny światowej..

Oczywiście w książce nie przedstawiono wszystkich kamienic, które zostały wyburzone. Np. ulica Krakowska to opis budynków pod numerami: 21, 24, 31 i 34. Brakuje np. Krakowskiej 17 - kamienicy stojącej do 1980 roku na rogu ul. Korfantego. Dzisiaj jest tam pusty plac, wyrwa. Podobnie nie przedstawiono wszystkich obiektów tworzących kiedyś nieistniejącą już dzielnicę - parafię wyburzonego kościoła pod wezwaniem św. Józefa. Kto pamięta np. że przed skrzyżowaniem z ul. Odrzańską mieścił się tam klasztor sióstr Dobrego Pasterza i prowadzony przez nie zakład opiekuńczo-leczniczy? Po wojnie w budynku tym zorganizowano poprawczak dla trudnej młodzieży, a po 1957 roku obiekt rozebrano.

Publikacja jest dwujęzyczna. Na każdej stronie pomieszczono jeden obiekt - jego fotografię oraz opis w języku polskim i niemieckim. Niemcy mogą płakać, Polska (tak, zdaję sobie sprawę, że większość winy ponosi PRL, ale przecież dzisiaj w wielu środowiskach dominuje narracja, że PRL to wcale nie była jakaś obca okupacja) - powinna się wstydzić. Jak to śpiewał Kazik Staszewski: „Coście uczynili z tą krainą..." **MH**

eprasa.pl 6ddb1f0a87

ŻYCIE MOŻE BYĆ EKO

Zielone przestrzenie ożywią nasz region

KATOWICE, RADZIONKÓW. ZIELONE PARKI I TERENY REKREACYJNE ORAZ PRZESTRZENIE, W KTÓRYCH MOŻNA GŁĘBOKO ODETCHNĄĆ, POCZUĆ SPOKÓJ, ODPOCZĄĆ, POCZUĆ ZWIĄZEK Z NATURĄ I WSPÓLNIE SPĘDZIĆ WOLNY CZAS ZYSKAJĄ MIESZKAŃCY NASZEGO REGIONU. JEDNO Z TAKICH MIEJSC POWSTANIE W RADZIONKOWIE. A WSZYSTKO DZIĘKI ŚRODKOM WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.



RADZIONKOW.PL

W imieniu władz Radzionkowa w ceremonii uczestniczyli przewodniczący Rady Miasta Karol Majewski (trzeci od lewej) oraz wiceburmistrz Grzegorz Szeremeta (piąty od lewej)

Tomasz Nowak

Chodzi o wielkie pieniądze przeznaczone na trzecią już edycję cieszącego się wielkim zainteresowaniem konkursu „Zielona przestrzeń". Jego wyniki ogłoszono kilka tygodni temu - pisaliśmy już o sukcesie Radzionkowa - a oficjalnie zaprezentowano je podczas gali zorganizowanej w gmachu katowickiego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Co zyskają mieszkańcy województwa śląskiego, w których realizowane będą zwycięskie przedsięwzięcia? Bardzo wiele. Pomysłów na zagospodarowanie przestrzeni w duchu ekologii zgłoszono mnóstwo, wiele z nich jest niezwykle interesujących, a do tego oryginalnych. Doczekamy się między innymi zielonych parków i terenów rekreacyjnych, a także przestrzeni, w których można odetchnąć głęboko, poczuć kojący duszę spokój natury i wspólnie spędzić wolny czas. Mówiąc inaczej zyskamy miejsca spotkania człowieka z przyrodą i co warte podkreślenia to wszystko tuż obok domu, bez konieczności dalekich wyjazdów.

Korzyści dla zdrowia

Ale to nie wszystko, bo do tego dochodzą nowoczesne place zabaw i bezpieczne strefy aktywności, a więc miejsca tworzone głównie z myślą o dzieciach, by te mogły rozwijać wyobraźnię, bawić się swobodnie i spędzać czas na świeżym powietrzu zamiast przed ekranem. Dla ich zdrowia fizycznego, ale także psychicznego to więcej, niż zbawienne.

Są też pomysły na urządzenie ogrodów edukacyjnych. W efekcie doczekamy się zielonych klas pod chmurką, w których młodzież może nie tylko się uczyć, ale także na żywo i do tego z bliska obserwować naturę i odkrywać jej intrygujące tajemnice. To świetna zachęta do prowadzenia ekologicznego stylu życia już od najmłodszych lat. Te zdobyte w dzieciństwie pozytywne nawyki z pewnością będą potem procentowały.

Zbudują poczucie wspólnoty

Zielone przestrzenie to również strefy sportu, różnego rodzaju aktywności i spacerów, a więc przyjazne miejsca do ruchu, które poprawiają zdrowie i integrują lokalne społeczności. Są one z założenia przeznaczone dla seniorów, rodzin, dzieci, a tym samym dla każdego. Dzięki programowi finansowanemu przez WFOŚiGW zyskamy zdrowe i piękne otoczenie. Będzie więcej drzew i roślin, a co za tym idzie więcej miejsc cichych, zapewniających ożywczy cień w upalne dni i lepszą jakość powietrza.

To miejsca dające harmonię, która wpływa na nasze samopoczucie i sprawia, że codzienność staje się po prostu lepsza. Nowe zielone przestrzenie to miejsca spotkań, relacji i budowania więzi między mieszkańcami. Tam kiełkuje jakże istotne poczucie wspólnoty.

Dzięki „Zielonej Przestrzeni" tworzymy zdrowe, piękne i przyjazne środowisko, w którym człowiek i natura żyją w równowadze. To inwestycja w przyszłość kolejnych pokoleń.

Jak już informowaliśmy jednym z beneficjentów tegorocznej edycji konkursu jest Radzionków. Podczas wspomnianej ceremonii miasto to reprezentowali przewodniczący Rady Miasta Karol Majewski oraz Grzegorz Szeremeta, zastępca burmistrza miasta. Przypomnijmy, że gmina dzięki opracowaniu dobrego wniosku pozyskała dofinansowanie w wysokości 227 371,96 zł na projekt o nazwie „Zielony Zakątek przy ul. Knosały w Radzionkowie", którego celem jest stworzenie nowoczesnej, zielonej i przyjaznej mieszkańcom przestrzeni publicznej. W ramach projektu powstaną utwardzone alejki, miejsca postoju dla samochodów, strefy zieleni oraz elementy małej architektury, takie jak ławki, kosze na śmieci czy stojaki na rowery zostanie zrealizowany do 31 października przyszłego roku. ■

Za publikowane treści odpowiedzialność ponosi redakcja.

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW WFOŚiGW w Katowicach

W SKRÓCIE

Zielona pracownia

Zaraz po nowym roku ruszy nabór do kolejnej edycji realizowanego przez WFOŚiGW w Katowicach konkursu „Zielona Pracownia". Jest on skierowany do organów prowadzących placówki oświatowe z terenu województwa śląskiego. Startujący mogą zdobyć dofinansowanie w formie dotacji do wniosków dotyczących utworzenia pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych w szkołach podstawowych oraz średnich. Dotacja będzie udzielana z uwzględnieniem efektów zadania i możliwości finansowych Funduszu do wysokości 80 procent kosztów kwalifikowanych z zastrzeżeniem, że maksymalna kwota dotacji nie może przekroczyć 60 tys. Wnioski składać można od 2 do 30 stycznia 2026 roku.

Climate-Con

WFOŚiGW w Katowicach brał udział w wydarzeniu Climate-Con, a więc III Śląskim Konwencie Klimatycznym. Na jego stoisku obecni byli doradcy energetyczni, którzy udzielali kompleksowych informacji w zakresie efektywności energetycznej oraz możliwości finansowania inwestycji proekologicznych. Informowano też o aktualnych źródłach finansowania inwestycji z obszaru ochrony środowiska i energii i wyjaśniano, jak poprawić efektywność energetyczną budynków i instalacji.

Nabór wznowiony

WFOŚiGW w Katowicach wznawia nabór wniosków na usuwanie azbestu z budynków gospodarstw rolnych. Składać je mogą jednostki samorządu terytorialnego i ich związki, które realizują zadania w imieniu mieszkańców. Środki są kierowane do rolników, którzy otrzymali dofinansowanie z ARiMR, a także zakończyli i rozliczyli inwestycję w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Samorządy będą mogły sfinansować dla nich usunięcie, transport i unieszkodliwienie azbestu z gospodarstw rolnych – nawet do 100 procent kosztów kwalifikowanych. Termin naboru: do 31 marca lub też do wyczerpania środków. **TON**

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Ile może zarobić emeryt?

BYTOM. UWAŻAJ, ILE ZARABIASZ. OSOBY, KTÓRE POBIERAJĄ ŚWIADCZENIA EMERYTALNE MAJĄ PUŁAP ZAROBKÓW. W GRUDNIU NASTĄPIŁA W TEJ KWESTII WAŻNA ZMIANA.

Małgorzata Himmel

Emeryci i renciści mogą podejmować pracę i dorabiać do pobieranych świadczeń. Niektórzy z nich, zwłaszcza ci, którzy nie osiągnęli jeszcze powszechnego wieku emerytalnego, muszą jednak uważać, aby nie przekroczyć określonych limitów zarobków. Od grudnia limity te będą nieco wyższe niż w poprzednich trzech miesiącach. Bezpieczny próg przychodu wzrośnie o 16,10 zł, do 6 140,20 zł brutto. Górna granica zwiększy się o 30 zł i wyniesie 11 403,30 zł brutto.

Różnica niewielka ale jest

Osoby dorabiające do wcześniejszej emerytury lub renty powinny pamiętać, że dodatkowe zarobki mogą wpłynąć na wysokość otrzymywanego świadczenia. Jeśli przychód przekroczy określone limity, czyli 70 lub 130 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ZUS może zmniejszyć wypłatę świadczenia albo całkowicie ją zawiesić – przypomina Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Limity zarobków, które można uzyskać podczas dodatkowego zatrudnienia, zmieniają się co trzy miesiące. Od grudnia 2025 roku do lutego 2026 roku granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 6 140,20 zł brutto, czyli 70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Miesięczne zarobki nieprzekraczające tej kwoty nie spowodują zmniejszenia wypłacanej przez ZUS emerytury lub renty. Aby Zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód w grudniu 2025 roku, oraz styczniu i lutym 2026 roku nie powinien przekroczyć 130 procent przeciętnego wynagrodzenia, co odpowiada kwocie 11 403,30 zł brutto.

O ile można zmniejszyć świadczenie?

Przychód przekraczający 70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (6 140,20 zł brutto), ale nieprzekraczający 130 procent tej kwoty (11 403,30 zł brutto), może skutkować obniżeniem pobieranego świadczenia o wartość przekroczenia. Zmniejszenie to nie może jednak przekroczyć ustalonej maksymalnej kwoty obniżki. Dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wynosi ona 939,61 zł, dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy 704,75 zł, a dla rent rodzinnych przysługujących jednej osobie 798,72 zł. Kwoty te obowiązują do 28 lutego 2026 r., do kolejnej waloryzacji.



Emeryci muszę pilnować wysokości swoich przychodów z umów o pracę

Kto może dorabiać bez ograniczeń?

Limity zarobkowe nie dotyczą emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn). Wyjątkiem są emeryci, którym ZUS podwyższył emeryturę do wysokości świadczenia minimalnego (od marca 1 878,91 zł brutto). Jeśli ich dodatkowy przychód przekroczy wysokość dopłaty do minimum, świadczenie za dany okres zostanie wypłacone w niższej kwocie, bez wyrównania do minimalnej emerytury – wyjaśnia rzeczniczka.

Bez ograniczeń mogą dorabiać również niektórzy renciści. Dotyczy to osób pobierających rentę dla inwalidy wojskowego lub inwalidy wojennego, jeśli ich niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową. Z przywileju tego korzystają także osoby otrzymujące rentę rodzinną po uprawnionych do tych świadczeń. Limity zarobków nie dotyczą również osób pobierających rentę rodzinną, która jest korzystniejsza kwotowo niż emerytura ustalona po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. ■

Limity obowiązujące w poprzednich kwartałach:

Od 1 września do 30 listopada 2025 roku kwota przychodu odpowiadająca:
- 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za II kwartał 2025 r. wynosi 6124,10 zł - przychody powyżej tej kwoty wpłyną na zmniejszenie emerytury/renty
- 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za II kwartał 2025 r. wynosi 11 373,30 zł - przychody powyżej tej kwoty będą oznaczać zawieszenie emerytury/renty

Od 1 czerwca do 31 sierpnia 2025 roku kwota przychodu odpowiadająca:
- 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za I kwartał 2025 r. wynosi 6273,60 zł - przychody powyżej tej kwoty wpłyną na zmniejszenie emerytury/renty
- 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za I kwartał 2025 r. wynosi 11 650,97 zł - przychody powyżej tej kwoty będą oznaczać zawieszenie emerytury/renty

Od 1 marca do 31 maja 2025 roku kwota przychodu odpowiadająca:
- 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za IV kwartał 2024 r. wynosi 5934,10 zł - przychody powyżej tej kwoty wpłyną na zmniejszenie emerytury/renty
- 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za IV kwartał 2024 r. wynosi 11 020,40 zł - przychody powyżej tej kwoty będą oznaczać zawieszenie emerytury/renty

Od 1 grudnia 2024 roku do 28 lutego 2025 roku kwota przychodu odpowiadająca:
- 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za III kwartał 2024 r. wynosi 5713,20 zł - przychody powyżej tej kwoty wpłyną na zmniejszenie emerytury/renty
- 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za III kwartał 2024 r. wynosi 10 610,20 zł - przychody powyżej tej kwoty będą oznaczać zawieszenie emerytury/renty

Od 1 września do 30 listopada 2024 roku kwota przychodu odpowiadająca:
- 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za II kwartał 2024 r. wynosi 5626,90 zł - przychody powyżej tej kwoty wpłyną na zmniejszenie emerytury/renty
- 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za II kwartał 2024 r. wynosi 10 450 zł - przychody powyżej tej kwoty będą oznaczać zawieszenie emerytury/renty

Od 1 czerwca do 31 sierpnia 2024 roku kwota przychodu odpowiadająca:
70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za I kwartał 2024 r. wynosi 5703,20 zł - przychody powyżej tej kwoty wpłyną na zmniejszenie emerytury/renty
130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za I kwartał 2024 r. wynosi 10 591,60 zł - przychody powyżej tej kwoty będą oznaczać zawieszenie emerytury/renty



OLKA FASOLKA GOTUJE

ŚLEDZIE KORZENNE W KARMELIZOWANEJ CEBULI

Aleksandra Giczewska

Święta to doskonały moment, by zaskoczyć bliskich czymś innym niż klasyczna wersja śledzi w oleju czy śmietanie. Ta propozycja to aromatyczna, korzenna odsłona – z karmelizowaną czerwoną cebulą, nutą goździków i bezalkoholowym piwem karmelowym, które nadaje głębi, słodyczy iświątecznego charakteru. Proste składniki, a efekt naprawdę wyjątkowy.

Przygotowanie:
Śledzie namocz w zimnej wodzie przez 1–2 godziny, jeśli są bardzo słone, po czym osusz i pokrój w ukośne kawałki. Cebule obierz, pokrój w cienkie piórka i przełóż na patelnię z odrobiną oleju. Smaż na średnim ogniu, aż lekko zmięknie, po czym dodaj miód lub cukier i pozwól jej się karmelizować. Wlej piwo karmelowe, dodaj goździki i duś całość przez kilka minut, aż płyn lekko odparuje. Na koniec dodaj 1–2 łyżeczki octu jabłkowego, wymieszaj i odstaw do całkowitego wystudzenia. W słoiku lub pojemniku układaj warstwami śledzie i cebulę, delikatnie dopraw świeżo mielonym pieprzem. Całość zalej olejem — tyle, aby składniki były w pełni przykryte. Zamknij i odstaw do lodówki na minimum 12 godzin, a najlepiej całą dobę, aby wszystkie korzenne aromaty pięknie się przegryzły. Po tym czasie wszystko wymieszaj i skosztuj przed podaniem,ewentualnie doprawiając według własnych upodobań.



Wskazówki:
- Śledzie przechowuj w lodówce nawet do 5 dni — codziennie smakują lepiej.
- Możesz dodać odrobinę skórki pomarańczowej, jeśli chcesz podkręcić efekt „świątecznego piernika”.
- Nie zmniejszaj ilości oleju — pełne przykrycie śledzi jest ważne, aby nie wysychały i nie kwaśniały.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie Instagram: @olkafasolkaa i Facebook: @olkafasolkagotuje.

Lista zakupów:

- 400–500 g matiasów lub gotowych filetów śledziowych (odsączonych z zalewy)
- 3 czerwone cebule
- 250 ml piwa karmelowego bezalkoholowego
- 2–3 łyżki miodu lub cukru trzcinowego
- ½ szklanki oleju rzepakowego (lub więcej według uznania — śledzie mają być całkowicie przykryte)
- 4–5 goździków
- 1–2 łyżeczki octu jabłkowego
- 1 liść laurowy (opcjonalnie)
- pieprz świeżo mielony

eprasa.pl 6ddb1f0a87

A teraz coś z zupełnie innej beczki



Ostatni tydzień w polskiej polityce udowodnił, że „pilne oświadczenie" oznacza dziś tyle samo co „zaraz wracam" u fryzjera — wszyscy wiedzą, że potrwa dłużej i skończy się rozczarowaniem.

Debaty polityczne coraz bardziej przypominają teleturniej: dużo gadania, zero konkretów, a i tak nikt nie wie, o co była gra — poza tym, kto kogo przechytrzył miną.

Koalicje w ostatnim tygodniu zmieniały się szybciej niż prognoza pogody: rano słońce, po południu burza, wieczorem komunikat, że „to wina poprzedników".

Politycy zapewniali, że wszystko jest pod kontrolą, co tradycyjnie oznacza, że właśnie zgubiono instrukcję obsługi i ktoś nacisnął czerwony przycisk „PR-owy chaos".

Miniony tydzień w Sejmie pokazał, że największym zasobem odnawialnym w Polsce jest oburzenie — produkowane hurtowo, bez przerw i z pełnym dofinansowaniem medialnym.

A Grzegorz Braun jest w fazie natarcia. I tego naprawdę możemy się bać. Rosnący w sondażach radykalny polityk coraz bardziej przekracza granice zwykłej przyzwoitości. U niego tylko Żydzi, Żydzi i Żydzi. Skądś to pamiętamy? **MAK**

Tomasz po naszymu

Rychtujymy sie na Gody

Tomasz Nowak



FREEPIK

Róbcie pierniki sami, bo to fest uciecha

Boło juz ło roratach, ftore rychtujom nos duchowo na Gody, a więc Święta Bożego Narodzenia, toz teroz musa napisać ło rychtuwaniu we wersji barzi ludzki - myni sacrum, a mocka profanum. Wiadomo - na Gody chałpa musi byc cysto. Bezto juz pora tydni noprzód chytomy sie za sprzontanie, ale take fest, abo jak fto woli gryntlich. Myjymy łokna i kromlojtry, wiysomy nowe gardiny i sztory, ukłodomy we szrankach i na fachach, pucujymy kachelki we łaziynce i kuchni (ale tam dopiyro niyskorzi, jak ryba bydzie upieczono, bo pryndzy niy ma synsu, dyć zaś sie pomarasi), a do tego klupiymy tepichy i lojfry.

No, tak boło downi, jak jo boł bajtlym. Żodym niy słyszoł ło karcherach i fyrmach co to majom roztomajte maszyny do pranio, kożdy musioł poradzić sie som. Brało sie kloper, sfijało tepichy i lojfry pod parza i cisło na klopsztanga. Casym trza boło łodstoć swoje we raji i pocekać, jak inksi skońcom (bo klupali wszyscy), a potym tym kloprym prać wiela wlezie. Jak slecioł śniyg - a downi ło tym casie ślatuwoł - kładło sie tepich na zoli wosami na dół, a ze drugi strony klupało kloprym. Śniyg cyścioł tepich choby karcher. I szło zaro łobejrzeć efekty, bo na śniegu łostowoł corny jak wongiel flek.

Jedni sprzontali, inksi warzyli, piykli i rychtuwali inksze jodło, ale noprzód przeżywali horror na zakupach. We sklepach nicego niy szło dostać, toz juz dugo noprzód zbiyrali my co ino sie dało na forant. Bo tyz niy kożdy mioł ujka we Efie, co to na Gody posłoł połny paket. Jak kaj co ciepli, to sie stowało za rajom, a nawet niy pytało, co sprzedowajom.

Fto chciol makówki, tyn musioł spatrzeć mak, rozynki i mandle, a do tego łobsztalować u piekarza żymły, cwibak, abo plecionka. Musieliście tyz dać zmlyć tyn mak, abo u piekarza, abo u siebie w doma, bo niyftorzi mieli ekstra plastikowe maszynki. Do tego jesce kokos, skórzica, nelki i masło na pierniki, ciasta, abo dorty. No i na podzim łońskiego roku niy śmiało się zapomnieć zaprawić kompot ze wiśni, a niyskorzi kupić bakalie, piernik i ciymne piwo na mocka. Z tym łostatniym boło nojgorzi. Pamiyntom, co mój dziadek ekstra musioł jechać do szynku na banhofie we Zobrzu, bo tam mieli ciymne piwo, a kaj indzi niy. Nojprości za to kupuwało sie siymie na symieniotka. No i jesce karp - nojcyńści żywy, ftory potym cekoł na egzekucjo we wannie.

Cego jesce trza? Musicie kupić krisbaum (chyba że mocie sztucny), a sprawdzić, cy glaskule niy strzaskane. Ciaćka dostaniecie jake ino chcecie. Nom kozali we szkole lepić łańcuch ze kolorowego papiuru. Niy ciyrpioł zech tego, a mój łańcuch wyglondoł, choby przeszoł wojna, a zrobiyli go ludzie ze rajmatykom we palcach i bez bryli. ■

Horoskop na tydzień

Baran
Nowy impuls. Niejeden Baran rozegra wszystkie sprawy brawurowo. A więc przede wszystkim w życiu osobistym duże sukcesy i wręcz sensacyjne plany na bliższą i dalszą przyszłość. Uwaga! Zapowiada się wielki sprawdzian wierności i lojalności. Umocnisz się w trafności ostatnich postanowień. Ważny tydzień w pracy.

Byk
Miłość odegra w tym tygodniu dużą rolę, zdecydowanie wysuwając się na pierwszy plan. Nie staraj się za wszelką cenę stawiać na zdrowy rozsądek, bowiem rozwój sercowego wątku i tak przekroczy wszelkie oczekiwania. Szykują się bardzo poważne rozmowy i postanowienia. W domu dojrzewa zabawny i pożyteczny projekt. Czy potrafisz dopilnować wszystkich szczegółów warunkujących jego realizację?

Bliźnięta
Choć dwoisz się i troisz, choć wszędzie cię pełno – nie wywierasz istotnego wpływu na rozwój wydarzeń. Zwłaszcza w sercu dezorientacja. Nie wiesz, na kogo stawiać, kto dobrze ci życzy. Niektóre Bliźnięta same zechcą się postawić w sytuacji kozła ofiarnego. W domu burze w szklance wody. Wszyscy mają do ciebie pretensje, niekiedy umotywowane.

Rak
W pracy szykuje się trudny sprawdzian operatywności i skuteczności działania. Nie jesteś bez szans, a więc wierz we własne możliwości i, nie tracąc czasu, weź się do roboty. Nie zaznasz nudy również w życiu prywatnym. Rewelacyjne niespodzianki! Osoba, na której od dawna bardzo ci zależy, nareszcie spojrzy na ciebie z podziwem. Dojdzie też do rozstrzygającej rozmowy w cztery oczy.

Lew
Kłopoty, kłopoty... Prawdopodobnie zburzy się cały misternie ułożony plan zajęć tego tygodnia. Trzeba energicznie stawić czoła przeciwnościom losu. Wiele wskazuje na to, że potrafisz poradzić sobie bez pomocy osób trzecich. W pracy również sporo problemów wymaga natychmiastowych rozwiązań. Jeśli nie zareagujesz w porę, narazisz się na straty.

Panna
W domu poprawa klimatu. Wspólne plany na bliższą i dalszą przyszłość. Nie obejdzie się jednak bez „ale", ponieważ postępowanie niektórych Panien cechuje skryta rezygnacja. Czujna i dyskretna obecność najbliższych przyjaciół nie na wiele się przyda, skoro ukrywasz przed nimi swoje kłopoty. Czyżby ustawianie się na bocznym torze?

Waga
Kłopotliwy tydzień. Prawdopodobnie uda się ustalić zupełnie nowy punkt odniesienia. Wielu z was zauważy, że dotychczas popełniało kardynalne błędy. Lepiej jednak realnie ocenić układ sił i własne możliwości, aniżeli budować zamki na piasku. Pod koniec tygodnia irytujące sytuacje w pracy. Pojawi się osoba, której obecność podziała na ciebie paraliżująco.

Skorpion
Większość Skorpionów odetchnie z ulgą. Miłe poczucie pewności siebie. Romantyczne nastroje. Znakomita okazja wyrwania się z szarej, zimowej codzienności. W pracy duże niespodzianki, bowiem los w wyniku zastępstwa powierzy ci trudną i odpowiedzialną rolę. Będzie to wyjątkowa szansa wybicia się. Wszystkich zaskakujesz perfekcją i pomysłowością działania.

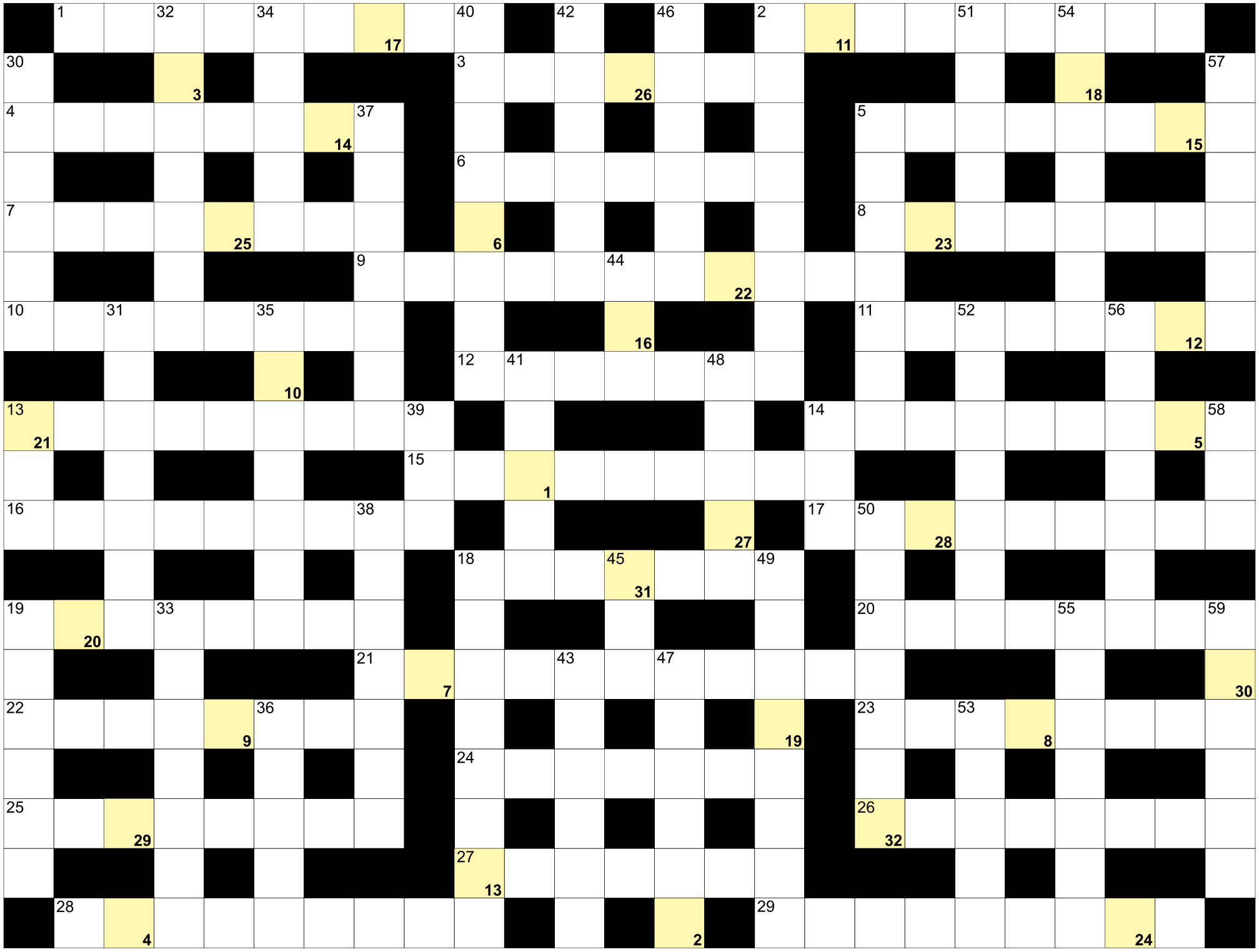
Strzelec
Nareszcie Strzelcom powieją pomyślne wiatry. Duży ruch. Komplementy. Uwaga! Trzeba się jednak zdobyć na decyzję. Trzymaj się raz obranego kursu. W życiu zawodowym wyjaśnienie zawiłej zagadki, która od jakiegoś czasu nie dawała ci spokoju. W połowie tygodnia nowe, ambitne zadanie, niewykluczone, że jakiś rywal zmusi cię do podniesienia poprzeczki.

Koziorożec
Niejeden Koziorożec będzie musiał stawić czoła niespodziewanym przeciwnościom losu. W życiu rodzinnym przykre niespodzianki, które początkowo zmuszą cię do zmiany planów. A w gruncie rzeczy od ciebie tylko zależy dalszy rozwój wydarzeń. A zatem należy się opanować, działać rozważnie i przezornie. W pracy atrakcyjne propozycje.

Wodnik
Intrygujący rozwój sercowego wątku. Ale niejeden Wodnik nie potrafi podjąć definitywnej decyzji, czekając – w zawieszeniu – nie wiadomo na co. Tego trudnego wyboru nikt za ciebie nie dokona. W pracy początkowo wszystko się pomyślnie ułoży, potem pewien drobny, ale przykry incydent wyprowadzi cię z równowagi. Nieprzewidziane okoliczności zmuszą cię do większego wysiłku.

Ryby
Skomplikowana sytuacja. Chwilami robisz wrażenie, że posuwasz się najłatwiejszą drogą. Dlaczego nie stać cię na odwagę? Dlaczego nie potrafisz walczyć o własne szczęście? W domu krystalizuje się pewien niezwykle interesujący i ambitny projekt. Jednak jego realizacja wymaga zorganizowanego wysiłku za strony wszystkich zainteresowanych. A gra jest warta świeczki!

eprasa.pl 6ddb1f0a87



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 - utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4		5	6	7	8	9		10	11		12	13	14	15	16	17	18		19	20	21
	22	23	24	25	26		27	28	29	30	31	32												

POZIOMO: 1) urząd zarządzający portem; 2) budowlane lub wybuchowe; 3) ćwiczenia ruchowe do muzyki; 4) Brahms, niemiecki kompozytor; 5) koszyk na truskawki; 6) tunel porośnięty pnączami; 7) zawody olimpijskie co 4 lata; 8) kanadyjska prowincja z Winnipeg; 9) stolica stanu Floryda w USA; 10) przyjęcie z pierwszym sakramentem; 11) posiedzenia sądu inaczej; 12) kierownik oddziału kopalni; 13) ma trudności z pisaniem i czytaniem; 14) szwedzka żona Jarosława Mądrego; 15) Mróz, polski pisarz; 16) drugi dzień wesela; 17) porzucenie wiary religijnej; 18) szpitalny oddział wewnętrzny potocznie; 19) stolica Uzbekistanu; 20) sąsiedzi Serbów i Słoweńców; 21) przyrząd do pomiaru natężenia prądu; 22) lokalny lotniczy klub sportowy; 23) kieruje szkołą; 24) akacjowa to grochodrzew; 25) podziemne części roślin; 26) zabieg kosmetyczny na paznokciach; 27) grecka muza poezji lirycznej; 28) impreza na koniec roku; 29) fińska wioska św. Mikołaja.

PIONOWO: 2) inaczej o robocie kuchennym; 5) państwo z Jaunde; 13) gęsty, pikantny i zimny sos; 14) Izabela dla przyjaciół; 18) sprowadza towary z zagranicy; 19) słupek w balustradzie; 30) święty to papież; 31) opis wyglądu poszukiwanego; 32) jest nim trencz; 33) inaczej o gangrenie; 34) stolica Tunezji; 35) dawni Indianie z Cuzco; 36) papilarne na palcach; 37) trójnogi pod kamerami; 38) znany i szanowany obywatel miasta; 39) bryły lodu na rzece; 40) stolica Libii; 41) Milos, były prezydent Czech; 42) uchatka patagońska krócej; 43) inaczej o pracy; 44) zespół Katarzyny Nosowskiej; 45) Umberto, napisał "Imię Róży"; 46) orzesznik inaczej; 47) siedmioramienny świecznik żydowski; 48) student seminarium, kleryk; 49) Konrad, były kanclerz RFN; 50) stolica Brandenburgii; 51) czerwony "król klejnotów"; 52) chwasty i trawy przy drodze; 53) dawny bezrobotny samuraj; 54) inaczej o gramofonie; 55) letnia przerwa dla uczniów; 56) włoski region z Pescarą; 57) ucieczka ucznia z lekcji; 58) mała Adrianna; 59) graniczy z Jordanią.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
50

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 49 otrzymuje Pani Ania Nowak. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Mararska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres
usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 6ddb1f0a87

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

PORZĄDKI ogrodowe. 880-024-633.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

ŁAZIENKA- remont również dla niepełnosprawnych, tel. 507-055-024.

ELEKTRYK 662-721-765.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

USŁUGI stolarskie! Tanio i solidnie! Tel. 789-818-511, 508-648-053.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

KUPNO/SPRZEDAŻ

SKUP książek używanych. PERSEUSZ 504-010-010..

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

OFERTA dla Komorników, Urzędów Miast, Spółdzielni Mieszkaniowych, Biur Nieruchomości, prywatnych osób - dam mieszkanie na cele eksmisji. Tel. 888-338-088, biuromPark@gmail.com

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z tv, internetem. Z dostępem do kuchni i pralni w Chorzowie. Cena 1500 zł miesięcznie/lub pobyt jedna osoba/doba 50 zł. Tel. 888-197-088.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach. Nieuregulowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

SPRZEDAM mieszkanie w Tarnowskich Górach. Tel. 698-971-377.

SZUKAM małego mieszkania lub pokoju do wynajęcia. 798-515-918.

SZUKAM PRACY

POSIADAM prawo jazdy kat. B, poszukuję pracy. 798-515-918.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

FINANSE

SZYBKI KREDYT z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

ZDROWIE

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

REKLAMA

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA „WALICKI"
KREMATORIUM
41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

- *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*
  - *wypłacanie zasiłków pogrzebowych*
  - *sprzedaż trumien - 50 wzorów*
  - *wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów*
  - *tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi*
  - *kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie*
  - *pomniki i grobowce*
- *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*
- *Posiadamy własne krematorium.*
- *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00

REKLAMA



REKLAMA

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie"
w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

Szczera, pogodna 76-latka, pozna Pana w odpowiednim wieku, o dobrym sercu. Dla nie nie liczy się wiek, tylko szczerość drugiego człowieka. Tel. 729-213-206.

REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Małgorzata Himmel
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 6ddb1f0a87

SHARK
TOP TEAM
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

RABAT® TAXI
513077077
32 280 77 77

Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach

Bez stref i Taryf nocnych.

WEJDŹ NA WWW.TAXIRABAT.PL I POBIERZ APLIKACJĘ

ZAUFANIE TO PODSTAWA

#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD

PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

REKLAMA

Kolejny okazały triumf Patryka Jonaka

BUKARESZT. MŁODY I BARDZO UTALENTOWANY BYTOMSKI KARATEKA, PATRYK JONAK NIE POZWALA O SOBIE ZAPOMNIEĆ. PISALIŚMY O JEGO SUKCESACH PRZED TYGODNIEM, PISZEMY I TERAZ, BO ZNOWU DAŁ POPIS. TYM RAZEM TRIUMFOWAŁ W PUCHARZE EUROPY ROZGRYWANYM W STOLICY RUMUNII.

Tomasz Nowak



BYTOM.PL

Nasz karateka jest ostatnio na fali

Uprawiający karate kyokushin zawodnik wygrał podczas tego utrzymanego na wysokim poziomie turnieju wszystkie cztery pojedynki i co warte podkreślenia zrobił to w przekonujący oraz zarazem efektowy sposób. W nagrodę stanął na najwyższym stopniu podium i otrzymał okazały puchar. Wznosząc go był niezmiernie szczęśliwy.

Reprezentuje szkołę

Jonak ma dopiero 13 lat, ale takich wspaniałych momentów już sporo przeżył. W maju tego roku w Warszawie zwyciężył w Mistrzostwach Europy w karate kyokushin w kumite startując w kategorii wiekowej 12-13 lat. Natomiast przed dwoma miesiącami w Białymstoku sięgnął po tytuł mistrza Polski, także w kumite. To nie wszytko, bo szybko się rozwijający karateka w 2025 roku triumfował także w zawodach rozgrywanych w Austrii. Chodzi o Austrian Open Kyokushin Karate Championship.

Bratanek słynnego boksera

Patryk Jonak uczęszcza do ósmej klasy Szkoły Podstawowej nr 45. Od dawna aktywnie i z powodzeniem reprezentuje swoją szkołę w różnych zawodach sportowych. Startował między innymi w Silesia Maratonie, który odbył się na Stadionie Śląskim.

Jonak na co dzień trenuje i rozwija swój talent w Katowickiej Akademii Karate Kamili i Michała Krzaka. Ów talent do sportów walki bez wątpienia ma we krwi i w genach, bo jego wujkiem jest znany bytomski pięściarz Damian Jonak, wychowanek Szombierek Bytom, który stoczył aż 46 walk zawodowych i ma znakomity bilans: 43 zwycięstwa (22 przed czasem), 2 remisy i 1 porażka. ■

NOWY SĄCZ

Grad medali naszych karateków



FB MUKS IPPON BYTOM

Zawodnicy MUKS Ippon Bytom nigdy nie zawodzą

Na ostatni w tym roku turniej wybrali się do Nowego Sącza zawodnicy Bytomskiego Klubu Karate Tradycyjnego MUKS Ippon Bytom. Na miejscu wszystko było jak zwykle: świetne walki, rewelacyjna dyspozycja i w efekcie grad medali zdobytych w trudnych warunkach, bo do rywalizacji stanęło 550 osób.

Na najwyższym stopniu podium uplasowali się Sebastian Cichoń (grupa senior w kumite), Wojciech Kres (grupa senior, kata), Nina Rendchen (dzieci 12-13 lat, kata), a także Wojciech Zdebel (ta sama grupa wiekowa, kumite). Z kolei srebrne medale zapewnili sobie Mateusz Warmus (junior, kumite), Wiktoria Bialas (dzieci 12-13 lat w kumite, Nina Rendchen, Wojciech Zdebel w kata oraz Laura Kacała (junior 14-15 lat w kata).

Bytomianie sięgali też po brązowe krążki. Udało się to Adamowi Kołodziejowi (dzieci 10-11 lat w kata), Filipowi Brolowi (dzieci 10-11 lat w kumite, Mateuszowi Warmusowi (junior 16-17 lat w kata), Wojciechowi Kresowi (seniorzy w kumite), Sebastianowi Cichoniowi (seniorzy w kata), Filipowi Rakowi (seniorzy w kata), Ninie Kres (dzieci 8-9 lat w kumite), a także Agacie Tyńskiej (dzieci 12-13 lat w kata). **IZO**

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Poszukujący trenera niebiesko-czerwoni zimę spędzą w fotelu wicelidera

BYTOM. TEGO CHYBA NIKT SIĘ NIE SPODZIEWAŁ. PO 19 KOLEJKACH BETCLIC 1. LIGI BYTOMSKA POLONIA JEST DRUGA W TABELI I NA TEN MOMENT MA BEZPOŚREDNI AWANS DO EKSTRAKLASY. WŁADZE KLUBU Z JEDNEJ STRONY SIĘ OGROMNIE CIESZĄ, ALE Z DRUGIEJ STUDZĄ ROZPALONE EMOCJE. NO I POSZUKUJĄ NOWEGO TRENERA.

Tomasz Nowak

- Miejsce w środku tabeli jak dla beniaminka byłoby idealnym rozwiązaniem - takie opinie przed sezonem wygłaszali najbardziej optymistycznie nastawieni kibice niebiesko-czerwonych. I trudno było się z nimi nie zgodzić. Po awansie z Betclic 2. Ligi zapewniająca bezpieczeństwo połówka tabeli to całkiem dobra sytuacja.

Ale nie dla naszych zawodników, którzy rozegrali fantastyczną jesień, a w zasadzie jesień i 2 kolejki wiosny, kończąc ten etap zwycięstwem 2:0 z Chrobrym Głogów. Z 19 spotkań aż 10 wygrali, 4 zremisowali i 5 razy musieli uznawać wyższość rywali. W efekcie zgromadzili 34 punkty i w tabeli wyprzedza ich tylko pewnie zmierzająca po awans krakowska Wisła. Gdybyśmy dziś kończyli rozgrywki, nasi mieliby automatyczny awans do ekstraklasy i nawet nie musieliby walczyć o niego w barażach, które są zarezerwowane dla zespołów z miejsc od 3. do 6.



POLONIABYTOM.COM.PL

Chwil radości piłkarzy Polonii było w minionym sezonie mnóstwo

(Nie)realne marzenia o ekstraklasie

We władzach zarządzającego klubem Bytomskiego Sportu zapanowała wielka radość. Prezes spółki Sławomir Kamiński przyznaje, że pozycja jest wyższa od oczekiwań, ale jednocześnie jak najbardziej zasłużona, bo piłkarze dali z siebie wszystko, grali dobrze i są kapitalnie poukładanym przez trenera Łukasza Tomczyka zespołem. Czy zatem możemy marzyć o tym, co wydawało się jeszcze niedawno niereralne? Czy Polonia Bytom po 14 latach przerwy może wrócić na najwyższy szczebel rozgrywek, a więc tam gdzie miejsce dwukrotnego mistrza Polski?

Wspomniany prezes Kamiński przyznaje, że gra się po to, żeby wygrywać, a niebiesko-czerwoni pokazują, że stać ich na wiele, ale zarazem studzi emocje, bo to przecież dopiero nieco więcej, niż połowa sezonu, a 1. Liga stawia ogromne wymagania i nie brakuje w niej ekip marzących o awansie. Do tego musimy pamiętać o kwestiach organizacyjnych i przede wszystkim finansowych - tu ekstraklasa zawiesza poprzeczkę niezmiernie wysoko. No i jest jeszcze kwestia boiska, które musi mieć odpowiednią liczbę miejsc.

Kto po Tomczyku?

Swe sukcesy Polonia bez wątpienia w dużym stopniu zawdzięcza trenerowi Tomczykowi. Miał być tylko na chwilę, a został na dłużej i wprowadził niebiesko-czerwonych do 1. Ligi. Zauważono jego talent i jak już pisaliśmy szkoleniowiec Polonii meczem z Chrobrym najprawdopodobniej pożegnał się z naszym miastem. Przechodzi do Rakowa Częstochowa.

Co dalej, kto zastąpi Tomczyka na ławce? Z klubu w tej jakże intrygującej kibiców sprawie otrzymaliśmy taką odpowiedź: „W kontekście ewentualnego odejścia trenera Łukasza Tomczyka klub prowadzi rozmowy z jego potencjalnymi następcami. W tym momencie (piątek - 12 grudnia) możemy potwierdzić, że pod uwagę brane są następujące nazwiska: Patryk Czubak, Jakub Dziółka, Przemysław Łagożny, Dawid Szulczek i Marek Wasiluk. Biorąc pod uwagę specyfikę piłki nożnej nie jest wykluczone, że w najbliższym czasie nie pojawi się inna, nieoczekiwana kandydatura. Nie można przy tym zapominać, że trener Łukasz Tomczyk wciąż posiada ważny kontrakt z naszym klubem". Musimy się zatem uzbroić w cierpliwość, nazwisko nowego trenera poznamy raczej już w nowym roku. Ale wydaje się, że ostatnie zdanie napisano jedynie w celach formalnych, bo Łukasz Tomczyk w Bytomiu nie zostanie.

Sparing z europejskim pucharowiczem

Po świetnym sezonie piłkarze Królowej Śląska dostali wolne i wypoczywają. Do treningów wrócą 5 stycznia. Dwa dni później rozegrają pierwszy sparing i tu mamy od razu mocne, ale atrakcyjne dla kibiców uderzenie. Rywalem niebiesko-czerwonych będzie bowiem Sigma Ołomuniec, czyli zespół rywalizujący obecnie w fazie grupowej Ligi Konferencji Europy. Poza tym w planie gier kontrolnych są pojedynki między innymi z Ruchem Chorzów, GKS Tychy oraz Podhalem Nowy Targ.

Co warte podkreślenia plan przygotowawczy nie jest zamknięty. „Obecnie dopinamy szczegóły związane z organizacją meczów towarzyskich w terminie między 12, a 18 stycznia. Pod uwagę brane są zarówno sparingi w kraju jak i za granicą" - poinformował nas klub.

Start rundy wiosennej przewidziany jest na pierwszy pełny weekend lutego (6/7/8). Zgodnie z terminarzem Polonia przy Piłkarskiej 8 podejmie ŁKS Łódź. Wtedy otwarta zostanie druga trybuna. A o postępach prac na boisku napiszemy następnym razem. ■

GRODZISK MAZOWIECKI

Lider zbyt silny dla naszych pingpongistów

Zdecydowanie nie udał się ekstraligowym tenisistom stołowym Petralany Polonii Bytom wyjazd do Grodziska Mazowieckiego. W miniony piątek gładko ulegli tam zawodnikom miejscowej Orlen Bogorii 0:3 wygrywając zaledwie jednego seta.

Gospodarze byli zdecydowanym faworytem tego starcia. Są liderem w tabeli i już są pewni tego, że tej pozycji nie stracą na półmetku rozgrywek. Ale mimo wszystko liczyliśmy na więcej, bo w ostatnich dwóch pojedynkach nasi postawili się grodziszczanom przegrywając po zaciętej walce 2:3.

Tym razem było jednak zupełnie inaczej. Marek Badowski pokonał Tomasza Lakatosa 3:0 (dwa razy wprawdzie dopiero po grze na przewagi), a Panagiotis Gionis w takim samym stosunku okazał się lepszy od naszego Lubomira Jancarika. I dopiero Patryk Zatówka postawił się Takui Jin, ale i tak uległ 1:3. Spotkanie bez większej historii, może następnym razem będzie lepiej.

W minioną niedzielę w ostatnim w tym roku pojedynku nasi gościli w Miechowicach Baltę AZS AWF Gdańsk. Mocno trzymaliśmy kciuki za końcowy sukces. **AURE**

KRAKÓW

Koszykarze znowu pokazali moc



BS.POLONIABYTOM.PL/ KRZYSZTOF KADIS

W czternastym ligowym meczu nasi koszykarze odnieśli trzynaste zwycięstwo

Trzynaste zwycięstwo w czternastym meczu 2. Ligi odnieśli koszykarze bytomskiej Polonii. 12 grudnia pod Wawelem pokonali Cracovię 76:63, ale nerwów nie uniknęli.

To był dość dziwny pojedynek. W pierwszej kwarcie dzięki świetnej obronie i skuteczności w ataku nasi odjechali rywalom na 8 punktów wygrywając 20:12. W kwarcie drugiej role się niespodziewanie odwróciły i przewaga bytomian spadła do zaledwie jednego oczka, bo gospodarze zwyciężyli 24:17. Trzecia, bardzo wyrównana i zacięta kwarta absolutnie nie wyjaśniła niczego, bo zakończyła się remisem po 22.

Przed kwartą ostatnią każdy z zespołów miał zatem pełne prawo myśleć o końcowym triumfie. Wojnę nerwów zdecydowanie wygrali podopieczni trenera Mariusza Bacika, którzy rzucili 17 punktów, a stracili jedynie 5. Cracovia kompletnie nie dawała rady. Dość powiedzieć, że nasi rywale przez ponad 7 końcowych minut starcia nie zdołali ani razu trafić spod kosza!

Dla Polonii punktowali: Leszczyński 23 (1x3), Zmarlak 14, Giżyński 12 (2x3), Zub 10, Wąsowicz 6, Dawdo 5, Serwański 4, Respondek 1, Cisowski 1, Baran. Kolejny mecz Polonia zagra w sobotę, 20 grudnia, na Skarpie z AZS Jarosław. Początek o godz. 18. **IZO**

eprasa.pl 6ddb1f0a87

Drużyna z Polski, kapitan z Bytomia

BUDAPESZT, BYTOM. TRZY WAŻNE SPOTKANIA ROZEGRAŁA W MINIONY WEEKEND HOKEJOWA REPREZENTACJA POLSKI. WE WSZYSTKICH JEJ KAPITANEM BYŁ DOŚWIADCZONY I UTYTUŁOWANY ZAWODNIK BYTOMSKIEJ POLONII, KAMIL GÓRNY. NASZYCH NA LODZIE BYŁO ZRESZT WIĘCEJ.



BYTOMSKI-HOKEJ.PL/KRZYSZTOF KADIS

Kamil Górny imponuje doświadczeniem

Tomasz Nowak

Biało-czerwoni rywalizowali w rozgrywanym w stolicy Węgier Europejskim Pucharze Narodów, a za przeciwników kolejno mieli ekipy Francji i Włoch, a na koniec gospodarzy. Ten turniej to nowy pomysł Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie. W sumie będzie ich trzy.

Nie tylko Górny

Podczas zawodów, które odbyły się pomiędzy 12, a 14 grudnia 36-letni Górny przewodził Polakom na lodzie. Broniący aktualnie barw naszego klubu i trudny do przecenienia hokeista ma niezwykle bogate doświadczenie i może się pochwalić wieloma sukcesami. W kadrze narodowej rozegrał ponad 100 meczów zdobywając dotychczas 3 gole. Słynący z uśmiechy Górny przyszedł do Bytomia z JKH Jastrzębie, z którym kilka lat temu wywalczył wszystko co najważniejsze w rodzimym hokeju, a więc mistrzostwo kraju, puchar oraz superpuchar. Współtworzył też mistrzowski skład GKS Tychy.

Co warte podkreślenia Górny nie jest obecnie jedynym bytomianinem w reprezentacji. W Budapeszcie oglądaliśmy też napastnika Dominika Jarosza.

Trzy mecze

Mecze kadry spowodowały przerwę w rozgrywkach THL, w których to beniaminek z naszego miasta radzi sobie nadspodziewanie dobrze. Nasi zajmują aktualnie siódmą lokatę i mają spore szanse na podźwignięcie się. Co ciekawe jeśli chodzi o skuteczność, to Polonii należałoby się miejsce piąte.

Mistrzynie idą jak taran

Broniące tytułu, a w zasadzie całej serii tytułów hokeistki Polonii Bytom zanim usiądą do świątecznego stołu, to muszą jeszcze dwa razy wyjść na lód. 20 i 21 grudnia podejmują bowiem Stoczniowiec Gdańsk i rzecz jasna są zdecydowanymi faworytkami. Niezależnie od wyników tego starcia nasze zawodniczki są niekwestionowanymi liderkami tabeli. Przyczyniły się tego także dwa ubiegłotygodniowe zwycięstwa w Janowie z Kojotkami: 3:0 i 5:3. Nasze musiały się jednak napracować. Drużyna z Janowa jest obecnie jedyną mogącą się postawić rozpędzonym mistrzyniom.



W ostatnim starciu podopieczni trenera Andreia Gusova po zaciętej walce ulegli na wyjeździe mistrzom kraju z GKS Tychy. Przed świętami czekają ich jeszcze trzy interesująco się zapowiadające pojedynki o ligowe punkty - wszystkie domowe. 17 grudnia podejmujemy GKS Katowice, dwa dni później JKH, a 21 grudnia Unię Oświęcim. ■



REKLAMA

eprasa.pl 6ddb1f0a87